

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, środa 3 października 1984

Cena 5 zł

Nr 234 (12 313) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

Najdłuższy lot zakończony

Kosmonauci ZSRR powrócili na Ziemię

(PAP) We wtorek o godzinie 13.57 czasu moskiewskiego po zakończeniu programu naukowo-technicznych badań i eksperymentów na pokładzie kompleksu orbitalnego „Salut-7” — „Sojuz T-11” kosmonauci Leonid Kizim, Władimir Solowjow i Oleg Atkow powrócili na Ziemię. Zakończył się trwający 237 dni, najdłuższy w historii lot kosmiczny załogi stacji orbitalnej Stacja „Salut-7” wprowadzona na orbitę okołoziemską 19 kwietnia 1982 r., kontynuuje lot automatyczny.

Aparat lądowczy statku „Sojuz T-11” zetknął się z Ziemią w odległości 145 km na południowo-wschód od miasta Dżekazgan.

Przeprowadzone zaraz po wylądowaniu badania lekarskie wykazały, że kosmonauci dobrze zniesli długi okres przebywania w warunkach nieważkości.

Polsko-radzieckie rozmowy gospodarcze

(PAP) We wtorek rozpoczęło się w Moskwie 27 posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej Komisji Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

Delegacji polskiej przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów Janusz Obodowski, delegacji radzieckiej — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Tatylin.

W toku obrad omówione zostaną kierunki wzajemnej współpracy ekonomicznej do 2000 roku, bezpośredniej współpracy przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych obu krajów oraz problemy dalszego rozwoju specjalizacji i kooperacji między PRL i ZSRR, jak również sprawy dotyczące wzajemnych obrotów towarowych.

Centralna inauguracja w Kaliszu

Doskonalenie kadr urzędniczych procesem ciągłym

INFORMACJA WŁASNA

Z udziałem dyrektorów wydziałów kadr i szkolenia oraz ośrodków doskonalenia kadr urzędów wojewódzkich z całego kraju odbyła się wczoraj w Kaliszu centralna inauguracja roku szkolenia urzędników państwowych. Obecni byli wojewodowie i wicewojewodowie województwa Wielkopolskiego.

Zasadnicze kierunki, formy i metody doskonalenia kadr urzędniczych przedstawił minister administracji i gospodarki przestrzennej gen. dyw. Włodzimierz Oliwa. Odpowiedzialna praca urzędników państwowych — podkreślił — wymaga stałego podnoszenia wiedzy ogólnej i zawodowej oraz systematycznego doskonalenia kwalifikacji. Proces

ustawicznego kształcenia kadr urzędniczych ma niebagatelne znaczenie dla poziomu kompetencji pracowników organów administracji państwowej, sposobu załatwiania petentów i stosunków na linii urząd — obywatel. Wiele w tym zakresie zmieniło się na lepsze, choć częste są nadal pretensje obywateli na poziom pracy urzędów i sposób załatwiania spraw. Doskonaleniu pracy urzędów służy — nowa pragmatyka urzędnika państwowego jak również dotychczasowe doświadczenia i wypracowane metody szkolenia kadr administracyjnych. W Kaliszu, np. 70 procent kadr stanowią kobiety, 16 procent urzędników w podstawowych jednostkach administracji państwowej legitymuje się wyższym wykształceniem. W Urzędzie Wo-

jewódzkim ponad połowa zatrudnionych pracowników posiada dyplom uczelni. Podstawową formą doskonalenia kadr są kursy szkoleniowe i seminaria problemowe. W pierwszym półroczu br. w 27 takich szkoleniach wzięło udział ponad 1 700 pracowników administracji państwowej różnych szczebli. Z początkiem nowego roku szkolnego rozpoczęło w Kaliszu działalność Pomaturalne Studium Pracowników Administracji Państwowej.

Zebrani wysłuchali wykładu inauguracyjnego poświęconego efektywności szkolenia kadr urzędniczych, który wygłosił dr Franciszek Januszkiewicz.

Grupę zasłużonych pracowników administracji państwowej udekorowano odznaczeniami państwowymi i odznakami „Zasłużony Pracownik Państwowy”. (msj)

Zacieśnia się współpraca poznańskich związków

INFORMACJA WŁASNA

W Zakładach „Cegielskiego” w Poznaniu odbędzie się dzisiaj spotkanie 600 przewodniczących i działaczy zakładowych organizacji związkowych z Poznańskiego z przedstawicielami centralnych władz państwowych i partyjnych. Związkowcy chcą przedstawić

najważniejsze problemy swoich organizacji oraz ogółu ludzi pracy w województwie, a także pragną poznać stanowisko i zamierzenia władz wobec ruchu związkowego.

Mowa będzie zapewne o projektach integracji związków zawodowych. Większość

Dokończenie na str. 2

INFORMACJA WŁASNA

W siedzibie Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Lesznie odbyło się wczoraj kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. Obradom przewodniczył prezes WK ZSL Stanisław Koronowski, a uczestniczyli w nim m. in. I sekretarz KW PZPR Jan Płociniczak, przewodniczący WK SD Jan Cierkosz oraz przewodniczący WRN Stanisław Sroka. Zapoznano się z przygotowaniem do zbliżających się wyborów do samorządów mieszkańców. Przedyskutowano również założenia Wojewódzkiego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok 1985 uwzględniającego elementy wojewódzkiego programu wyborczego i planu trzyletniego na lata 1983-85.

W Lesznie

Obradowała Wojewódzka Komisja Współdziałania PZPR, ZSL i SD

Komisja Współdziałania zaproponowała przeprowadzenie narad rejonowych podczas których przedyskutowano by zagadnienia dotyczące wyborów do samorządów. Oceniono iż dotychczasowy przebieg przygotowań wskazuje na ich zgodność z przyjętymi harmonogramami. Wyrażono też przekonanie, iż członkami samorządów wybrze się osoby cieszące się w swoich środowiskach społecznym zaufaniem, aktywne i przedsiębior-

Zamieszki w RPA

(PAP) Policja rasistowska RPA użyła gazów łzawiących i ostrzelała kulami gumowymi uczestników demonstracji, zorganizowanej na przedmieściu Johannesburga — Davallone przez przeciwników systemu apartheidu. Jeden z Afrykanów został ranny. Siły bezpieczeństwa aresztowały kilkadziesiąt osób.

Wciąż za mało!



Szampony wytwarzane przez rodzimy przemysł znikają ze sklepów w tempie błyskawicznym, droższe — firm polonijnych nie mają takiego wzięcia. Podobnie ma się rzecz z niektórymi kremami do pielęgnacji cery np. z „Gejszą” rodem z łódzkiej „Polleny-Ewy”. W bieżącym roku łódzki producent kosmetyków dostarczy na rynek krajowy 4 mln ton szamponów oraz około 1 mln sztuk kremów „Gejsza”. To dużo, ale jednocześnie za mało.

Na zdjęciu: linia do produkcji szamponów, CAF — fot. A. Zbraniecki

Poprawa zaopatrzenia ★ Przewozy kolejowe ★ Zmiana rozporządzenia o urlopach wychowawczych

Z prac Prezydium Rządu

(PAP) Biuro Prasowe Rządu informuje: 1 października obradowało Prezydium Rządu. Oceniono stan zaopatrzenia rynku. Prezydium Rządu stwierdziło, że utrzymuje się tendencja poprawy zaopatrzenia.

Poziom dostaw podstawowych artykułów żywnościowych zapewni pokrycie sprzedaży reglamentowanej. Produkcja mleka pozwala utrzymać w październiku zwiększoną normę sprzedaży masła. Osiągnięto ciążłość sprzedaży

oleju jadalnego. Dostawy przetworów mączno-zbożowych przebiegają pomyślnie. Poprawie uległo zaopatrzenie w cukierki i pieczywo cukiernicze. Stabilny jest poziom dostaw przemysłowych artykułów nie konsumpcyjnych, zwłaszcza o-buwia skórzanego i skórzanego podobnego. Dostateczne jest zaopatrzenie rynku w środki czystości. Stosunkowo korzystna sytuacja ukształtowała się w grupie przemysłowych artykułów. *Dokończenie na str. 8*

Przedstawiciele krajów RWPG obradują w Poznaniu

Wód nie można zamknąć w granicach państw

INFORMACJA WŁASNA

Gospodarka wodna jest dziedziną specjalnego zainteresowania na świecie, ma bowiem znaczenie społeczne i gospodarcze. Jest bogactwem naturalnym tym cenniejszym, że nie zastąpionym i trzeba ją traktować jak surowiec strategiczny. Dostatek dobrej wody decyduje o zdrowiu społeczeństwa, o wysokości produkcji rolniej, o należytych wykorzystaniu potencjału produkcyjnego w przemyśle. Nie stety, stan czystości wód stale się pogarsza. Jak temu za-pobiegać?

Ten problem ludzkości jest tematem XXXI posiedzenia Rady Kierowników Organizacji Gospodarki Wodnej krajów członkowskich RWPG, która rozpoczęła się wczoraj w Poznaniu i potrwa do 5 bm. Biorą w nim udział specjaliści i działacze z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Kuby, Mongolii, NRD, Pol-

ski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego, odpowiadający w swoich krajach za gospodarkę wodną, a także przedstawiciele Międzynarodowego Towarzystwa Gospodarczego — Interwodoocystyka i Komisji Dunajskiej. Obecna jest zastępczyni sekretarza generalnego RWPG — Belane Kadar. Gospodarzem posiedzenia i zarazem jego przewodniczącym jest kierownik Urzędu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej — Stefan Jarzębski. Na otwarciu spotkania przybyli wczoraj — wicepremier Edward Kowalczyk oraz przedstawiciele władz administracyjnych Poznańskiego z wojewodą, Marianem Królem.

Wspólne wysiłki krajów członkowskich RWPG zmierzają do opracowania i wdrażania nowoczesnych procesów technologicznych, konstrukcji i aparatury dla zwiększenia

Dokończenie na str. 2

Z wielkopolskich pól do fabryk, przetwórn i młynów

Żywność przetwarzana szybko i starannie

INFORMACJA WŁASNA

Dobry rok w rolnictwie wielkopolskim obfituje — po użyciu zniw — również niezłymi planami jesieni. Poprawa pogody w tym tygodniu sprzyja zbiorom okopowych i roślin paszowych dla inwentarza. Obecnie chodzi o to, aby bez strat zebrać te dary jesieni, magazynować je i przetworzyć.

Pełną parą pracuje przemysł rolno-spożywczy Wielkopolski. A oto garść informacji z niektórych jego działów.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynar-

skiego „PZZ” w Poznaniu, obsługujące województwa konińskie i poznańskie, zbierało do końca września skupić 197 000 ton zboża w Poznaniu (113 procent planu) oraz 93 000 ton w Konińskim — 97 procent planu. Codziennie w obydwu województwach skupuje się po 500—600 ton zboża. Pracują wszystkie młyny przedsiębiorstwa, które dziennie wytwarzają z byków województwach — 600 ton maki pszennej i żytniej. Ponadto 3—4 wagony maki są wysyłane codziennie na zaopatrzenie ludności województwa. *Dokończenie na str. 2*

Trwa debata generalna w ONZ

(PAP) Kwestia zapobieżenia wojnie nuklearnej, likwidacji niebezpiecznych ognisk napięcia znajdującej się w centrum dyskusji politycznej, kontynuowanej we wtorek w ramach debaty generalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Minister spraw zagranicznych Bułgarii, Petyr Miadenow oświadczył, że w minionym roku pojawiły się jeszcze wyraźniejsze oznaki zagrożenia niszczycielską wojną jądrową. Nastąpiło to wylączenie z winy kół imperialistycznych, przede wszystkim USA, które prowadzą politykę konfrontacyjną, forsują wysięg zbrojeń, dążą do osiągnięcia przewagi militarnej.

Nie oszczędzać

Niektórym się wydaje, że obecne trudności gospodarcze są zupełnie zrozumiałym usprawiedliwieniem do czynienia rygorystycznych oszczędności w dziedzinie kultury. Niby nie jest to stanowisko pewnych logicznych motywacji, jednak chciałbym zwrócić uwagę na jego obiektywną szkodliwość, równą tej, która daje nam się już mocno we znaki wskutek czynienia oszczędności na ochronie środowiska. Obie te dziedziny o tyle są do siebie podobne, że ani jedna, ani druga nie uwierają bezpośredniego i natychmiastowego wpływu na poziom naszego życia. W konsekwencji jednak doraźne oszczędności w obu tych gałęziach doprowadzić mogą do skutków wprost niewyobrażalnych i strat niepowetowa-

nych, tym groźniejszych, że dających o sobie znać przez całe dziesięciolecia.

Na szczęście nie zawsze i nie wszędzie daje się posłuch tym, którzy kaganiec rygorów o-



szczędnościowych chcieliby założyć kulturze. I dobrze, bo choć niekiedy działają oni w dobrej wierze, to znaczący nie w pełni sobie uświadamiają straty, jakie swoim działaniem, a właściwie zaniechaniem, działaniom, mogliby spowodować, to jednak w końcowym efekcie restrykcje finansowe wobec kultury musiałyby odbić się ujemnie na wielo-gałęziach naszego życia.

Kultura jest bowiem tym elementem życia jednostek i społeczeństw, która wywiera ogromny wpływ na wszystkie pozostałe dziedziny działania ludzkiego, w tym także na gospodarkę, nie mówiąc już o społecznej, politycznej czy naukowej.

Człowiek konsumujący na co dzień strawę kulturalną jest nie tylko jednostką duchowo bogatszą, pełniejszą, ale także jego stosunek do dóbr materialnych jest inny niż osobnika pozbawionego wpływu kultury.

Trzeba o tym pamiętać. A również i o tym, że każda dzisiaj nierozważnie zaoszczędzona na kulturze złotówka jutro może się odezwać i strata, które wyniosą znacznie więcej tych złotych, i strata, których żadnymi pieniędźmi wymierzyć się nie da.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Poznaniak laureatem Międzynarodowego Konkursu Filmów Nieprofesjonalnych

INFORMACJA WŁASNA

Od 6 do 16 września w Berlinie odbył się 46 Zjazd Międzynarodowej Unii Filmu Nieprofesjonalnego i Video (UNICA) działający pod auspicjami UNESCO. Połączony on był z 43 Międzynarodowym Konkursiem Filmów Nieprofesjonalnych. Wzięło w nim udział 119 filmów zgłoszonych przez federacje narodowe państw członkowskich UNICA, w tym 6 polskich wytypowanych przez Federację Amatorskich Klubów Filmowych w Polsce. Trzy spośród nich — „W milczeniu” Piotra Majdrowicza, „Dom pełen dwojga” Macieja Odolinskiego i „Szczęściu 3” Pawła Kwiatkowskiego — zrealizowane zostały w Amatorskim Klubie Filmowym „AWA”

działającym w Pałacu Kultury w Poznaniu.

W berlińskim konkursie sukces odniósł film Piotra Majdrowicza, Międzynarodowe jury UNICA nagrodziło go Brązowym Medalem. „W milczeniu” jest poetycką opowieścią o trójce młodych ludzi przeżywających swe pierwsze namiętności, w scenerii nadmorskiej plaży. Dla autora, który odniósł już sukcesy na konkursach krajowych, jest to pierwsza nagroda na imprezie międzynarodowej.

Przekazanie przez władze federacji Piotrowi Majdrowiczowi zdobytej nagrody, połączone z projekcją jego filmu, odbędzie się we wtorek, 9 września o godz. 17 w sali Audiowizualnej Pałacu Kultury w Poznaniu. (ap)

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

tytułów niekonsumpcyjnych. Bieżące dostawy i zgromadzone zapasy nawozów mineralnych pozwoliły na pokrycie potrzeb rolnictwa. Zadowalająco przebiegały dostawy środków ochrony roślin.

Nadal występują dysproporcje w poziomie zaopatrzenia rynku w układzie asortymentowym wyrobów. Niekorzystnie kształtuje się struktura dostaw mięsa i przetworów mięsnych. Niewystarczające są dostawy serów twardych oraz jaj. Trudna sytuacja utrzymuje się w zaopatrzeniu rynku w bieliznę dla dorosłych, szczególnie ocieplaną. Niezadowalające jest zaopatrzenie w wyroby pończoszniane oraz inne wyroby przemysłu lekkiego. W dalszym ciągu brakuje szamponów, pasty do zębów oraz płynów do mycia naczyń. Zbyt małe w stosunku do potrzeb są dostawy artykułów gospodarstwa domowego. Zastrzeżenia budzi również jakość wielu wyrobów. Prezydium Rządu zobowiązało ministra przemysłu chemicznego i lekkiego do ponownego przeanalizowania możliwości zwiększenia produkcji bielizny dla dorosłych oraz wyrobów pończosznianych. Zwrócono uwagę na potrzebę koordynacji zaopatrzenia rynku w jaja spożywcze, wiażąc przydziały pasz przemysłowych do szczególnym producentom z wysokości dostaw. Zalecono zwiększyć dostawy serów dojrzewających i topionych. Połączono rozważyć możliwości pokrycia potrzeb rynku w przecier pomidorowy.

Prezydium Rządu zapoznało się z przedstawionym przez ministra komunikacji programem racjonalizacji przewozów.

Program przewiduje zwiększenie w 1990 r. przewozów kolejowych do 22,9 proc. ogółu przesyłek oraz zmniejszenie przewozów transportem samochodowym do 74,1 proc. Zwiększany będzie przewóz przesyłek kolejową trakcją elektryczną, udoskonalony zostanie system przewozu ładunków masowych. Nastąpi poprawa wykorzystania taboru kolejowego oraz środków

transportu w samochodowym transporcie publicznym i branżowym.

Następnie Prezydium Rządu zapoznało się z informacją ministra komunikacji o zabezpieczeniu ładunków kolejowych. Łączne straty w 1983 r. w transporcie kolejowym wyniosły ponad 1,700 mln zł.

W 1984 r. wzmożone zostały działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa przewożonych ładunków. W pierwszym półroczu br. przeprowadzono 3,282 akcje antykradzieżowe, nałożono kary wartości 37,6 mln zł, przeprowadzono 3,244 kontrole jednostek służbowych PKP, 9,679 podejrzanych o przestępstwa przekazano organom ścigania, sprawdzono stan zabezpieczenia ponad 300 tys. podziałów towarowych. Odkryskano towary wartości ponad 19 mln zł oraz odnaleziono przesyłki wartości ponad 121 mln zł.

W omawianym okresie ukarano 628 pracowników PKP, a z pracy zwolniono 386 osób.

W wyniku podjętych działań liczba kradzieży w ciągu 8 miesięcy br. zmniejszyła się w stosunku do roku ubiegłego ilościowo o 26 proc. i wartościowo o 34 proc.

Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt rozporządzenia Rady Ministrów zmieniający rozporządzenia o urlopach wychowawczych. Nowelizacja przepisów dotyczy głównie służby zdrowia, która odczuwa dotkliwy brak pielęgniarek i położnych, co uniemożliwia normalne funkcjonowanie szpitali, przychodni itp. Rozporządzenie określa, że zasiłek wychowawczy przysługuje bez względu na wysokość wynagrodzenia osiąganego w okresie urlopu wychowawczego za pracę na podstawie umowy — zlecenia (w dni wolne od pracy, drugą zmianę), w stacjonarnej opiece zdrowotnej i społecznej. Zmiany te dotyczą również pracowników zatrudnionych w ujęciach społecznych zakładach pracy — na podstawie umowy o pracę nakładczą lub w ramach zakładów zespołów gospodarczych. Rozporządzenie obowiązuje do końca 1985 r. (PAP)

Zmarł Jerzy Wasowski

(PAP) W Warszawie zmarł w wieku 71 lat po długiej i ciężkiej chorobie jeden z najoryginalniejszych twórców naszej muzyki rozrywkowej — Jerzy Wasowski.

Inżynier z wykształcenia J. Wasowski związany był już w okresie przed wybuchem II wojny światowej z Polskim Radiem. Szczególną popularność zdobył jednak w latach

powojennych, jako twórca muzyki do wielu słuchowisk radiowych, licznych piosenek i innych kompozycji, przeznaczonych dla teatru, kabaretu itp. Najtrwalsze jednak miejsce w pamięci widzów i słuchaczy zajął Jerzy Wasowski dzięki pisanym wraz z Jeremim Przyborą piosenkom do telewizyjnego „Kabaretu starszych panów”.

Dokończenie ze str. 1

powojennych. Pracując również wszystkie miny gospodarcze. 25 takich placówek dają 10 procent produkcji maki w przedsiębiorstwie, zaopatrując lokalne piekarnie i wytwórnie ciast. Jak informuje dyrektor Zdzisław Krzyżanowski — plan skupu zbóż i przetwórstwo ich na mąkę oraz kasze zostanie w tym roku wysoko przekroczony. Znaczną część zboża jest przekazywana do przetwórnictwa paszowego.

Dyrektor Rejonowego Przedsiębiorstwa Przetwórczego Przemysłu Paszowego Aleksander Piotrowski w tym sezonie nie narzeka na brak komponentów do pasz. Przedsiębiorstwo obsługujące Wielkopolskę (z wyjątkiem województwa pilskiego) w trzech kwartałach br. zdołało wytworzyć o 13 procent więcej pasz niż w podobnym okresie roku ubiegłego. Planuje

Żywność przetwarzana szybko i starannie

się roczną produkcję w wysokości 220 000 ton, a więc o 26 000 ton wyższą. Miesięcznie dostarcza się rolnictwu 19 000 ton pasz. Przetwarza się, także każdą sztukę zgłoszonej padliny, aby wzbogacić mieszanki paszowe w mączkę mięsno-kostną. Rolnicy zgłaszający takie sztuki mają obciążony przez przedsiębiorstwo rachunek za rozmowę telefoniczną. Załoga tego przedsiębiorstwa, która ostatnio obchodziła swoje 35-lecie działalności dla rolnictwa, została wysoko oceniona przez władze wojewódzkie z regionu Wielkopolski, które wyróżniły wielu pracowników odznaczeniami regionalnymi. Kilkunastu pracowników otrzy

mało również odznaki resortowe. Trzy osoby uhonorowano Złotymi Krzyżami Zasługi, a jedną Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pełną parą pracuje 20 fabryk Zrzeszenia Przemysłu Ziemiackiego, które ma swoją siedzibę ogólnopolską w Poznaniu. Jak informuje wicedyrektor Andrzej Kierowicz, do tej pory zanotowano skup rekordowy ziemniaków — ponad milion ton w tej kampanii przetworczej z tegorocznych zbiorów. Przerobiono do tej pory 450 000 ton, uzyskując około 60 000 ton krochmalu. W ubiegłym roku o tej samej porze było skupionych zaledwie 630 000 ton. Plan kampanijny wynosi

obecnie 1,3 miliona ton i zapewne zostanie wysoko przekroczony. Trzeba będzie wydużyć kampanię, żeby przerobić większą masę surowca. Zawarto także umowy z plantatorami na przechowywanie ziemniaków przemysłowych do wiosny, z dopłatą 150 złotych do każdego kwintala. Rolnicy odstawią ziemniaki w tak zwanym systemie zryczałtowanym — po 530 złotych za kwintal, jedynie w województwie pilskim nie. W województwie pilskim przyjmowanie surowca odbywa się przy ocenie indywidualnej z dopłatą 40 złotych za każdy dodatkowy procent skrobi powyżej piętnastu. Ziemniaki w tym roku mają o 1 procent skrobi mniej niż w roku ubiegłym i przeważnie nie zawierają jej więcej niż 15 procent. Jest to skutek porażenia plantacji zaraza ziemniaczaną i niesprzyjających warunków w okresie wegetacji. (emp)

Tydzień Ligi Obrony Kraju

Trzy pokolenia LOK spotkają się na poznańskim zlocie

INFORMACJA WŁASNA

Tradycyjnie w dniach poprzedzających święto ludowe Wojska Polskiego organizowany jest Tydzień Ligi Obrony Kraju. Tegoroczny przypadnie w dniach 6—12 października i związany będzie z obchodami 40-lecia działalności LOK.

W tym okresie — jak nas poinformował major rezerwy Włodzisław Surma, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego LOK w Poznaniu — zorganizowanych zostanie wiele imprez mających na celu propagowanie zadań tej organizacji paramilitarnej. Obecnie do LOK należy w Poznaniu prawie 36 000 osób, wśród których jest sporo młodych, zrzeszonych zwłaszcza w kołach szkolnych lub klubach specjalistycznych, jak na przykład modelarskie, łączności itp. Ambicją władz LOK jest jednak przyciągnąć do tej organizacji jak najwięcej młodzieży. Stąd też w dniach Tygodnia Ligi Obrony Kraju będzie można zwiedzać kluby specjalistyczne i ośrodki szkolenia kierowniczych, zapoznając się z ich działalnością i wyposażeniem. W tych ostatnich, w dniach 6 i 7 października oprócz udostępnienia zwiedzającym bazy szkoleniowej, przeprowadzić się będzie bezpłatnie regulacja świateł w samochodach prywatnych.

Najważniejszą imprezą Tygodnia będzie zlot trzech pokoleń członków LOK, który rozpocznie się 12 października o godzinie 16 w Klubie Wojsk Lotniczych w Poznaniu. Weźmie w nim udział około trzydziestu byłych członków Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, którzy wstąpili do tej organizacji w latach 1944—1948, działacze Ligi Przyjaciół Żołnierza, z lat pięćdziesiątych oraz byli i obecni aktywiści LOK z województwa poznańskiego.

Wiele imprez zorganizują podczas Tygodnia LOK tereny nowe ogniska tej organizacji: zarządy gminne, miejsko-gminne i miejskie oraz koła szkolne i zakładowe. Będą to zwłaszcza różnego typu nawiązania do tradycji, cieszące się sporą popularnością zarówno wśród młodzieży, jak i dorosłych. Rozstrzygnięty zostanie też konkurs na najlepiej prowadzoną szkolną kronikę LOK, zorganizowany z inicjatywą Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu przy współudziale Komisji Młodzieżowej Zarządu Wojewódzkiego Ligi.

Wzorem jednostek i szkół wojskowych, Zarząd Wojewódzki LOK w Poznaniu wzbogaci się wkrótce o salę tradycji, którą obecnie urządza się w ośrodku społecznym. Podobne sale powstaną i przy innych ogniskach LOK w województwie poznańskim. (dad)

Wód nie można zamknąć w granicach państw

Dokończenie ze str. 1

intensyfikacji i skuteczności urządzeń oczyszczających oraz zmniejszenia ilości ścieków odprowadzanych do wód.

Wicepremier E. Kowalczyk w swoim wystąpieniu podkreślił wagę, jaką przykładają nasz rząd do ochrony środowiska w ogóle i czystości wód w szczególności. Wyrazem tego są uchwały, podjęte na IX Zjeździe PZPR oraz na najwyższych zgromadzeniach współdziałających partii — ZSL i SD. Ochrona środowiska jest dziedziną, wymagającą inwestowania na równi z ochroną zdrowia i gospodarką żywnościową. Mimo trudności gospodarczych podejmujemy się wiele działań, mających na celu zmniejszenie zagrożeń ekologicznych.

Brak wody rujnuje kraje gospodarczo i pustoszy kontrybucje. Byłoby to jak najwięcej — i czyste — konieczna jest współpraca międzynarodowa. Gospodarka wodna i ochrona środowiska nie mogą się zamykać w granicach państw. Jednym z tematów obecnego posiedzenia jest właśnie ochrona wód granicznych i problemy zagospodarowania tych rejonów.

XXXVIII Sesja RWPG po lecia Naradzie Kierowników Gospodarki Wodnej opracowanie i przedłożenie Komitetowi Wykonawczemu RWPG wniosku, dotyczącego rozszerzenia współpracy celem zapobiegania zanieczyszczeniu zlewni wodnych. M. in. strona polska przygotowała nowy projekt konwencji o współpracy w zakresie zacho-

Uznanie dla pracowników Służby Więziennej

INFORMACJA WŁASNA

Z okazji 40-lecia Służby Więziennej odbyło się spotkanie Sekretariatu KW PZPR w Poznaniu z kierownictwem i pracownikami Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Poznaniu.

Dyrektor Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych płk. H. Radkowiak przedstawił historię Służby Więziennej, która została powołana jako wyspecjalizowany organ Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, a od 1956 roku jest w struk-

turze Ministerstwa Sprawiedliwości. Zebrani uczestnicy dziękowali za uwagi na temat pracy, problemów i potrzeb swojej służby.

W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR i sekretarza KW — Edward Łukasik — wyraził funkcjonariuszom Służby Więziennej najlepsze życzenia. Dokonał również oceny trudnej pracy funkcjonariuszy więziennictwa w dziedzinie ochrony społeczeństwa przed osobami naruszającymi porządek prawny w naszym państwie. (beb)

Zacieśnia się współpraca poznańskich związkowców

Dokończenie ze str. 1

pośród 140 000 członków 782 zarejestrowanych w Poznaniu zakładowych organizacji związkowych przystąpiło do różnych federacji ogólnokrajowych. Na lokalnym gruncie mogą współpracować z innymi związkami poprzez Wojewódzką Komisję Współdziałania Związków Zawodowych, powstałą 26 stycznia br. WKWZZ jest ciałem całkowicie społecznym i w niczym nie kępuje niezależności i samorządności poszczególnych związków. Natomiast służy wprawy w sprawach i prezentacji wspólnych poglądów ogółu związkowców wobec władz wojewódzkich i centralnych. W ciągu 9 miesięcy działalności WKWZZ kilkakrotnie doprowadziła do spotkań związkowców z przedstawicielami partyjnych i państwowych władz wojewódzkich. Za interesowane strony miały okazję przedstawić swoje poglądy i zamierzenia. Za najpilniejsze uznano: rozwijanie budownictwa mieszkaniowego, w tym zakładowego i jednorodzinnego, wyznaczanie i rozdzielanie ośrodków działkowych w okolicach Poznania usprawnienie działalności służby zdrowia. Wspólnie z Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu przez całe lato organizowano wyjazdy kolonijne do Czechosłowacji.

Członkowie Tymczasowego Prezydium WKWZZ, z przewodniczącym Wojciechem Guglasem, nawiązali stałe kontakty ze związkowcami z Czechosłowacji i NRD. Niebawem w tym samym celu wybierają się na Węgry. Można sądzić, że współpraca międzynarodowa — która już tego lata zaowocowała wymianą kolonijną i wczasową — w przyszłości da wiele korzyści i zadowolenia ogółowi związkowców z Poznania. (tt)

Hiszpania w NATO?

(PAP) Premier Hiszpanii Felipe Gonzalez oświadczył, iż jego rząd będzie respektował wyniki planowanego referendum ogólnokrajowego w sprawie przynależności do Paktu Północnoatlantyckiego.

W wywiadzie dla hiszpańskiej rozgłośni radiowej Gonzalez podkreślił, iż rząd zaakceptuje rezultat referendum również wówczas, gdy większość Hiszpanów będzie przeciwna przynależności Hiszpanii do NATO.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie umiarkowane i duże, możliwe opady deszczu. Temperatura maksymalna 15-18, minimalna 10-12 stopni.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano w Kaliszu i Poznaniu 21, w Koninie i Lesznie 22, Pile 23 stopni.

(A-18)

Dziękujemy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzezicki

Nowy etap w rozwoju szkolnictwa wyższego

Początek października to rozpoczęcie roku akademickiego. Zapelnia się sale wykładowe, laboratoria. Do nauki przystąpi blisko 340 tys. młodzieży, w tym 50,5 tys. przyjętej w wyniku ostatniej rekrutacji na studia dzienne. Jaki będzie ten rok akademicki, czego można oczekiwać od uczelni, pracowników naukowych i studentów? Z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki prof. Benona Miśkiewicza.

Z nowym rokiem akademickim rozpocznie się kolejny, nowy etap w rozwoju szkolnictwa wyższego. Należy podkreślić, że szkołami wyższymi kierować będą nowe władze akademickie wybrane w połowie br. Z pewnością będą one dążyć do wypracowania nowych kierunków w rozwoju swych uczelni, do zaznaczenia swej osobowości w całokształcie funkcjonowania szkoły. Sądze, że jednym z najważniejszych zadań będzie określenie tego, czym szkolnictwo wyższe i nauka będą służyć krajowi w bliższej i dalszej przyszłości. Zastanawiając się nad głównymi kierunkami rozwoju szkolnictwa widzimy potrzebę aktywniejszego włączenia się uczelni w całokształt działań zmierzających do przezwyciężania trudności gospodarczych i równocześnie angażowania się w dalsze normalizowanie sytuacji społeczno-politycznej w naszym państwie. Uczelnie są częścią życia społecznego i jako takie muszą w nim tkwić i odgrywać znaczącą rolę. Zwykle mówimy o tym w kontekście funkcji społecznej szkoły wyższej. Ta funkcja polega m.in. na odrywaniu ważnej roli w postępie naukowym i technicznym, a także na oddziaływaniu ideowo-politycznym, a więc kształtowaniu świadomości obywateli PRL. Należy podkreślić, że ostatnio ta funkcja społeczna była wyraźnie na marginesie zainteresowań uczelni. Dlatego dziś niezbędne jest przywrócenie szkole wyższej tej roli.

Wiele jest do zrobienia w dziedzinie integracji społeczności akademickiej. Ostatnio obserwujemy wyraźne rysujące się podziały wśród pracowników uczelni. Powszechnie znany jest i dostrzegany podział na aktywnych i biernych, a więc na tych, którzy włączają się do działań mających na celu rozwój naszego kraju oraz tych, którzy po-

prostu egzystują, nie angażując się aktywnie w nic. Innym podziałem to wyraźny rozdźwięk między grupą tzw. samodzielnych pracowników nauki a więc profesorów i docentów a pozostałymi pracownikami szkół wyższych. Wiąże się on z dyskusją, w moim przekonaniu bezprzedmiotową, na temat tego, jaka rolę powinien spełniać w uczelni i jakie powinien mieć kompetencje. W

Wypowiedź ministra B. Miśkiewicza

W tej sprawie trzeba sobie powiedzieć jasno, że w szkole wyższej grupą uprawnioną do zarządzania są wyłącznie profesorowie i docenci. Uczelnie jest taka instytucja, taki ma charakter, że mogą w niej mieć głos decydujący tylko ci, którzy osiągnęli pełnię kwalifikacji i pełnię uprawnień.

Mamy również do czynienia z jednostkami, a w niektórych uczelniach grupami, które odgrywały rolę destrukcyjną. Uważają, że ich zadanie polega na działaniu w kierunku wszelkiego regresu, czy dewaluowania wszystkiego tego, co może pomóc w wychodzeniu kraju z kryzysu. Niekiedy są to jednostki mające duży wpływ na część społeczności akademickiej. Organizują one różne formy bojkotu zajęć prowadzonych przez tzw. kolaborantów, wobec ludzi patrzących trzeźwo na naszą sytuację. Organizują nawet niekiedy bojkot towarzyski w stosunku do takich osób. Te podziały i działania nie licują z tradycją akademicką, z kulturą i poziomem świadomości, jaka jej przysługiwano. Jednostki te muszą albo zmienić swą postawę, albo będą wyeliminowane z życia akademickiego. Brak jednolitości w społeczności akademickiej prowadzi do zachwiania tradycji akademickich, przekształcania błędnych uroczystości, jak np. inauguracji podczas, których próbuje się przemycić treści polityczne, antypaństwowe.

Stwierdzamy, że niekiedy nie jest równomierne rozłożenie obowiązków między pracownikami naukowymi. Dziś zaś mamy najkorzystniejsze warunki dla uformowania obciążeń przede wszystkim dydaktycznych, pracowników naukowych. Przecież obniżyliśmy rekrutację do szkół wyższych, co daje pewne możliwości zmniejszenia obowiązków pracowników naukowych. W uczelni każdy pracownik powinien mieć jedno pensum dydaktyczno-wychowawcze, a resztę czasu poświęcać badaniom i pracy organizacyjnej. Badania nie mogą być jednak wyłącznie prywatną sprawą pracownika, muszą być ujęte w określony system planowania i kontroli osiągniętych efektów, a co za tym idzie wielkości wykładanej pracy.

Wyraźnie widzimy, że w wielu placówkach brakuje obecnie młodszych pracowników nauki, a więc asystentów. Natomiast szczególnie duża grupa stanowią adiunkci. Ich problem musi być rozwiązany, ale etapami. Liczymy, że część z nich szybko zdobydzie stopień doktorów habilitowanych, tym samym przejdzie do kategorii samodzielnych pracowników nauki. Część z nich będzie mogła być wykorzystana w uczelniach na innych stanowiskach, a także nadiać prace poza uczelnią. W ten sposób powstana wolna etaty, na które będziemy mogli przyjąć

Dokończenie na str. 5

Pierwszym celem związków zawodowych, od ich zarania, na całym świecie, jest walka o lepsze warunki pracy — o wyższe wynagrodzenia i bezpieczeństwo socjalne, ale także troska o życie i zdrowie pracujących.

Usuwanie zagrożeń i uciążliwości, choć jest moralnym i prawnym obowiązkiem pracodawców, często następuje dopiero po wypadku przy pracy, kiedy zagrożenie ujawniło się w tragiczny sposób. Nic dziwnego, że związki zawodowe od dawna podjęły działania na rzecz usuwania zagrożeń, zanim nastąpi wypadek. W Polsce Ludowej prawo do kontroli bezpieczeństwa i higieny pracy oddane zostało w ręce samych pracujących na mocy ustawy z 4 lutego 1950 roku o Społecznej Inspekcji Pracy. Stworzyła ona warunki prawne do rozbudowania systemu inspekcji w ramach związków zawodowych. Nowe warunki, ruchu zawodowego w Polsce, powołanie 6 marca 1981 roku Państwowej Inspekcji Pracy oraz reforma gospodarcza skłoniły do opracowania nowej ustawy o Społecznej Inspekcji Pracy. Została ona uchwalona przez Sejm 24 czerwca 1983 roku.

Ustawodawca wyszedł z założenia, że bezpieczeństwo i higiena pracy zależą nie tylko od postawy dyrektora, od dobrej organizacji pracy, ale i od odpowiedniej dbałości samych robotników. Społeczna Inspekcja Pracy powinna być nie tylko zainteresowana przestrzeganiem prawa, nie tylko wykrywać uchybienia pracodawcy, lecz także inicjować kolejne kroki na drodze humanizacji pracy, czuwać by pracownicy umieli i chcieli wykorzystywać stworzone dla ich ochrony zabezpieczenia.

Oczywiście inspekcja ta musi być ściśle zespolona z działalnością związków zawodowych. Do nich przecież należy obrona praw pracowników w zakresie wykonywanej pracy zawodowej, wyrażania i warunków socjalno-bytowych. Oni mają sprawować kontrolę nad przestrzeganiem przez kierownictwo zakładu obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Ustawa z 24 czerwca 1983 roku o SIP urealniała te uprawnienia związków zawodowych jako obrońców godności, praw i interesów ogółu pracowników, za-

Społeczny nadzór nad warunkami pracy Ogręz pokrzyty kurzem?

równie zrzeszonych w związkach jak i tych, którzy pozostają poza nimi.

SIP to instytucja stojąca na straży prawa. Ale dopiero ludzie obdarzeni zaufaniem współtowarzyszów, którzy wybrani zostali społecznymi inspektorami, mogą uczynić z ustawy skuteczny oręż w walce o lepsze warunki pracy. Tym skuteczniejszy, im lepiej znają literę prawa oraz realia życia zakładowego, im silniejsze czują poparcie załogi, a w szczególności związków zawodowych i umiela sięgnąć w przypadkach uzasadnionych po wsparcie ze strony Państwowej Inspekcji Pracy.*

Jak społeczni inspektorzy pracy funkcjonują w Wielkopolsce?

W czerwcu br. minął wyznaczony przez Radę Państwa termin wyborów zakładowych społecznych inspektorów pracy. W największych i średnich zakładach został on dotrzymany. Pozostały jednak liczne białe plamy w zakładach małych, zwłaszcza w spółdzielczości pracy, gdzie często nie ma związków zawodowych. Obserwując poczynania SIP Państwowa Inspekcja Pracy — ustawowo zobowiązana do świadczenia społecznym inspektorom wszechstronnej pomocy — nie ma wielu podstaw do zadowolenia z podopiecznych i współpracowników. SIP-y jeszcze nie zdołały sobie ugruntować w większości zakładów mocnej pozycji wobec dyrekcji. Z jednej strony wazy na tym brak doświadczenia wielu po raz pierwszy wybranych na tę funkcję, wprowadzenie zorganizowane dla nich szkolenia, wyposażono w niezbędną literaturę oraz przepisy, ale najbardziej liczy się praktyka. Z drugiej strony często społecznym inspektorom brakuje animuszu do walki o lepsze, bezpieczniejsze warunki pracy swoich współtowarzyszów. Powinni angażować się w działania na rzecz ochrony przed wypadkami — wymuszać na pracodawcach usuwanie dostrzeżonych zagrożeń, ale także zmuszać do respektowania przepisów bhp wszystkich pracujących. Wszak często z lekceważenia tych przepisów rodzą się wypadki przy pracy.

Tymczasem przyrodzona skłonność niektórych inspektorów do zrywania z tradycją (jak zresztą większość ludzi) jest święty spokój. Stąd uzasadniona jest ocena Okręgowego Inspektoratu Pracy Państwowej Inspekcji Pracy w Poznaniu, że społeczni inspektorzy w wielu zakładach w znikomym stopniu podejmują czynności kontrolne, z powodu słabej znajomości przysługujących im kompetencji. Z obserwacji wynika, że stosunkowo najlepiej jest w większych zakładach pracy — tam inspektorzy są najaktywniejsi. Czują poparcie związków zawodowych, także ich federacji, są partnerami dla dyrektorów.

Najaktywniejsi są społeczni inspektorzy w wielkopolskich jednostkach Polskich Kolei Państwowych. Tylko w ZNTK w Poznaniu zakładowi i oddziałowi społeczni inspektorzy pracy wydali przeszło sto założeń zobowiązujących tak pracodawcę jak i pracujących do przestrzegania przepisów BHP, do usuwania konkretnych zagrożeń na stanowiskach pracy, a także wystąpił w obronie indywidualnych interesów wielu pracowników.

Mimo innych, pogodne budujących przykładów nie brak i takich, gdzie dyrektorzy ignorują interwencje SIP, nie chcą respektować ich założeń lub wręcz im się sprzeciwiają. Nie wszystkie takie sytuacje, jak można sądzić, wychodzą na jaw, bo wielu społecznym inspektorom brak odwagi cywilnej, bądź konsekwencji, by odwołać się do pomocy Państwowej Inspekcji Pracy w razie konfliktu ze swoim dyrektorem. Nie szukają też poparcia na gruncie związku zawodowego.

Wszystko to świadczy, że w wielu zakładach oręż, jaki oddano do dyspozycji załóg, w szczególności związków zawodowych — do walki o lepsze warunki pracy — nie jest jeszcze właściwie stosowany. Być może pomogą w wielu przypadkach dodatkowe szkolenia SIP, może umocnienie się związku zawodowego, doda niektórym SIP pewności siebie, a może w niektórych zakładach trzeba będzie powtórzyć wybory przed upływem kadencji, żeby na tę odpowiedzialną funkcję społecznego inspektora pracy wybrać człowieka bardziej odpowiedniego.

TOMASZ TALARCZYK

* Państwowa Inspekcja Pracy w przypadkach stwierdzenia lekceważenia założeń SIP przez dyrektora zakładu, może nałożyć nań grzywnę do 20.000 zł.



Fot. „Głos” — R. Krolak

Tylko raz w roku — podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich — nad stolicą Wielkopolski po kilka razy dziennie kołują samoloty. Częściej nadlatują też, gdy kiepska pogoda panuje w Warszawie i z Okęcia kierowane są do lotnisk zapasowych. Przez pozostałą część roku poznańska Ławica niewiele ma wspólnego z portem lotniczym, bardziej zasługując na miano... porzucenia. Jedno połączenie dziennie z Warszawą, a tam nieco rejsów wykupionych przez biura podróży czasami na krótko linia sezonowa (jak choćby w tym roku do Koszalinu) i sporadyczne czartery.

To z jednej strony następstwo dogodnych połączeń kolejowych Poznania z innymi miastami, a ze stolicą w szczególności. Wychodzi się więc w centrali Polskich Linii Lotniczych LOT z założenia (czegoś słusznego) że kto w

dalszą podróż chce się udać z Poznania, to bez kłopotu dojdzie do Okęcia. Z drugiej zaś strony znikomy ruch na Ławicy wynika też z jej nieprzygotowania do obsługi większego: nie ma odpowiednio rozbudowanego i nowoczesnego zaplecza technicznego oraz części pasażerskiej.

Na to więc, by Poznań stał się znaczącym ośrodkiem komunikacji lotniczej nie ma widoków. Przynajmniej w perspektywie. Przejmując się bliżej określić. Za to sam przewoźnik — LOT po kilku latach zastój w rozwoju odzyskuje w soki pulap. Nie może co prawda konkurować z czołowymi ówczesnymi lotniczymi światem, lecz ma już ugruntowaną opinię solidnej firmy.

Właśnie nadarza się okazja, by nieco spojrzeć w jej przeszłość i przyszłość. Minęło bowiem 55 lat istnienia przed-

LOT ku chmurom

siebie i 40 od momentu, gdy wznowiło działalność po okupacyjnej przerwie. Niczego nie umiając pierwszym poczynaniom LOT-u, nie ulega wątpliwości, iż dopiero po wojnie śmiało rozpiął on skrzydła.

Choć faktyczne reaktywowanie LOT-u nastąpiło w 1945 roku, to jednak już w poprzednim z krajowej komunikacji lotniczej skorzystało 4811 pasażerów. Używano wówczas radzieckiej Po-2 i Li-2 oraz maszyn wojskowych. W roku 1946 było już 2360 podróży na trasach międzynarodowych, po utworzeniu pierwszych połączeń z Berlinem, Paryżem, Pragą i Sztokholmem. Rok 1961 — to data wprowadzenia do latającego taboru turbopropellerów Il-18. W siedem lat później polscy piloci usiedli pierwszy raz za sterem Tu-134. A prawdziwym krokiem milowym w modernizowaniu taboru było skierowanie na linie odrzutowców transkontynentalnych Il-62 (rok 1972).

Poczynając od 1950 roku LOT co 5 lat przynajmniej podwajał liczbę swoich klientów, a między 1970 i 1975 — nawet ją potroił. Połączeń przybywało z każdym rokiem. Polskie maszyny zaczęły przemierzać trasę do Nowego Jorku, później na mapie przewoźnik zaznaczył kolejny punkt — Montreal, by wreszcie utworzyć linię do Bangkoku — najdłuższą w historii przedsiębiorstwa (10 400 kilometrów).

Kto wie, jakie następne metropolie przyjmowałyby samoloty polskiego przewoźnika i jak potoczyłyby się jego dalsze losy, gdyby nie różne perturbacje u progu lat osiemdziesiątych. Obok kryzysu całej światowej komunikacji lotniczej dała o sobie znać również sytuacja społeczna i gospodarcza naszego kraju, rzucająca zarazem na spadek zainteresowania przyjazdami do Polski. Najgorszy był rok 1982, w którym z usług LOT-u skorzystało zaledwie nieco ponad 900 000 osób.

Wydaje się, że na szczęście jeden z najcięższych okresów firma ma już za sobą — stwierdza zastępca jej dyrektora, Krzysztof Mularuk. — W zeszłym roku funkcjonowała znów cała komunikacja krajowa, odtworzono prawie wszystkie połączenia zagraniczne. Jeszcze zawieszono są te, na których wcześniej była mniejsza frekwencja (do Kijowa, Leningradu czy Hamburga) oraz do Stanów Zjednoczonych, spowodowane restrykcjami tego kraju. Wszystko wskazuje, iż przy zachowaniu obecnego tempa wzrostu przewozów, LOT ma szansę już w przyszłym roku przekroczyć 2 miliony pasażerów. Są to zamierzenia realne, wynikające także z frekwencji

na większości linii — kupno bielu na rejs krajowy czy międzynarodowy, zaczyna być utrapieniem.

Próbuje się też różnymi poczynaniami sprostać temu zapotrzebowaniu społecznemu. Planuje się więc zwiększenie częstotliwości rejsów do obsługiwanych już portów (niedawno przybyło drugie Krakowa z Rzymem i Warszawy z Algierem). Najbardziej obciążone linie obsługują coraz częściej „pojemniejsze” samoloty. Planuje się wprowadzenie do rozkładu rejsów następnych połączeń. Przywrócone mają być te do Kraju Rad, gdyż w najbliższych miesiącach przewiduje się wznowienie ruchu turystycznego do Związku Radzieckiego. Nie ma natomiast większych szans na podjęcie komunikacji do Indii, Japonii i Australii. Są z kolei na otwarcie placówek LOT-u w Oslo, Meksyku oraz niektórych państwach Ameryki Południowej.

Zarazem czyni się starania o unowocześnienie taboru. Nie jest bowiem dla nikogo tajemnicą, że musi być wymieniany i modernizowany. Tym bardziej, jeśli chce się stworzyć pasażerom lepsze warunki podróży, jeśli chce się ich zachęcić do korzystania z usług LOT-u wygodą oraz szybkim docieraniem do celu.

Dotychczas udało się wymienić

wszystkie starsze typy maszyn — Tu-134 i Il-62 na nowocześniejsze Tu-134 M i Il-62 M. Po jednym z tych ostatnich samolotów wydzierżawiono też od radzieckiego Aeroflotu i rumuńskiego Taromu. To jednak tylko załatwienie najpilniejszych potrzeb i wykluczenie, by można przestać na takich przedsięwzięciach. Prawdopodobnie więc zakupi się najnowszą wersję samolotów średniego zasięgu Tu-154 M (być może już w przyszłym roku), ale ucięcia era wa zakupu innych typów maszyn, jak choćby szeroko kadłubowego Il-86 czy Jak-42, które są nam coraz bardziej potrzebne.

Zapchany po same brzegi dworzec międzynarodowy na Okęciu nie może już sprostać oczekiwaniom pasażerów i jeśli konkretnego kształtu nie nabierze budowa Okęcia II nie poprawi się ich obsługa. Modernizacji oczekują również lotniska w Gdańsku i Krakowie, ażeby mogły spełniać funkcje zapasowych dla stolicznego w ruchu międzynarodowym.

Bez tych i wielu innych podobnych poczynani trudno będzie przewoźnikowi spod znaku LOT w pełni rozwinąć skrzydła. Docierać polskim samolotom do następnych państw (jest ich na razie 31) i lotnisk (35 zagranicznych i 11 krajowych). Urzeczywistniać hasło, że „LOT-em bliżej”.

PIOTR BOROWICZ

Rośnie ogrodnicza rodzina

W drugiej połowie września br. w Serocku odbywała się Międzynarodowa Konferencja Organizacji Działkowych Krajów Socjalistycznych. Zjechał na nią przedstawiciel tych organizacji ze Związku Radzieckiego, NRD, Czechosłowacji, Węgier i Polski, reprezentujący 12-milionową rzeszę działkowców w Europie wschodniej. W trakcie kilku dniowych obrad wymieniono doświadczenia i informacje na temat aktualnego stanu i osiągnięć ruchu działkowego, rozważano możliwości i nowe formy rozwoju tego ruchu oraz podpisano dokumenty o współpracy.

We wszystkich krajach obserwuje się coraz większe zainteresowanie ogrodnictwem działkowym. Potrzeby w zakresie zagospodarowywania nowych terenów pod produkcję owoców i warzyw, mającą duże znaczenie dla gospodarki żywnościowej, są ogromne. W Związku Radzieckim rodzina działkowców liczy 5,5 miliona ludzi, w Niemczech Republice Demokratycznej na prawie 17 milionów obywateli 1 300 000 stanowią działkowcy, w Czechosłowacji jest ich obecnie ponad 700 000. Wszędzie widoczne jest umacnianie samorządnych i samodzielnych organizacji działkowych.



„Działkowiec” ma 35 lat

„Działkowiec” — obecny organ Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców, obchodził w ubiegłym miesiącu swoje 35-lecie. Pierwszy numer tego pisma ukazał się we wrześniu 1949 roku. W ogólnej historii prasy działkowej w Polsce siedem lat końca ubiegłego wieku, czyli ma tyle lat, ile pracownice ogrody, chociaż jej forma i częstotliwość wydawania stale się zmieniały. Pismo ogrodnictwa amatorskiego, przeznaczone także i dla tzw. „przydomkowców” pomagało i pomaga wykorzystywać rezerwy produkcyjne owoców i warzyw, uprawiać rośliny ozdobne, prowadzić hodowlę pszczół i królików na użytek własny.

Na pierwszym Ogólnopolskim Zjeździe Delegatów Ogrodów Działkowych, który odbył się w sierpniu 1927 r. w Poznaniu, powołany został Związek Towarzystw Ogrodów i Osiedli Działkowych, a od kwietnia następnego roku zaczęto w Poznaniu wydawać kwartalnik „Ogródek Działkowy”. Zawierał on informacje z życia związku oraz instruktaż ogrodniczy.

W pięć lat później pismo przekształcone zostało w miesięcznik pod nazwą „Działka i Osiedle”, a jego redakcję przeniesiono do Warszawy. Po wojnie, już jako „Działkowiec”, wydawany był przez Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, a od roku 1982, od powołania Krajowej Rady PZD stał się jej organem i jest przez nią wydawany.

Wraz ze zwiększającą się liczbą minioogrodników jego nakład stale rośnie: z 20 000 w roku 1949 do 150 000 obecnie. Coraz ładniejsza jest też jego szata graficzna.

Z okazji 35-lecia Działkowca odbyło się poszerzone kolegium redakcji z udziałem działaczy tego ruchu, dziennikarzy, współpracowników pisma. Prezydium Krajowej Rady PZD najbardziej zasłużonym przyznało Honorowe Złote Odznaki Działkowca oraz dyplomy.

Udana borówka wysoka tylko na kwaśnej glebie

Jeszcze nie rozpoczęła się kiermaszowa sprzedaż drzewek i krzewów owocowych, a przeczni działkowcy w różnych źródłach już zaopatrują się w materiał szkółkarski do jesiennych nasadzeń. Wielu ma ambicje zdobyć rzadko jeszcze spotykane rośliny, o których wiadomo, iż dobrze plonują lub są ozdobą działki. Do najbardziej poszukiwanych należą sadzonki jeżyny bezkolcowej oraz borówki wysokiej, czyli amerykańskiej. Otrzymałyśmy już sygnały od czytelników, że udało im się zaopatrzyć w krzewy borówki i pytają teraz o szczegóły dotyczące jej uprawy, wymagań glebowych.

O borówce wysokiej pisaliśmy obszernie na początku bieżącego roku, ponieważ jednak nie wszyscy przeczytali lub nie zapamiętali, piszemy raz jeszcze w skrócie i przestrzegamy:

Zdobycie sadzonki tej rośliny nie oznacza jeszcze, że odnieśliśmy sukces. Będzie można o nim mówić dopiero wówczas, gdy roślina będzie się prawidłowo rozwijała, a wymaga to spełnienia szczególnych warunków. Nie wystarczy posadzić ją w kwaśnej glebie (bo tylko o takiej może być mowa), lecz konieczne jest specjalne przygotowanie stanowiska, odizolowanego od wpływów sąsiadującej gleby. Dotek wykopany do posadze-

nia borówki, powinien mieć 1,2 - 1,5 metra średnicy i głębokości 40 cm. Jego ścianki pionowe (lub rowu, jeżeli chcemy sadzić krzewy w rzędzie) trzeba wyłożyć folią tak, aby jej kołnierzyk wystawał 5 cm ponad ziemię. Zagłębienie wypełnia się mieszaniną 2 części torfu wysokiego, kwaśnego (nie łąkowego), 1 części gleby pobranej z wykopu (nie gliniastej) oraz 1 części ściółki leśnej z igliwem, liśćmi dębowymi lub próchniczej domieszki z wrzosowiska. Kwaśność podłoża dla borówki wysokiej powinna wynosić 4-5,5 pH. Trzeba ją co roku kontrolować i w razie potrzeby obсыпать krzew w odległości 30-40 cm siarczanem amonu. Wiosną dwukrotnie stosuje się nawożenie azotowe: w czasie pęknięcia pąków i po kwitnieniu.

Jeżeli nie będą dopełnione warunki zapewniające roślinie kwaśne podłoże, nie będzie z niej pożytku. Początkowo może się nawet przyjać, zazielenić, ale wnet żółknąć, skarlacieć i nie będzie owocować.

Warto pamiętać, iż borówka wysoka jest nieodporna na suszę, a ze względu na to, iż jej korzenie znajdują się tuż pod powierzchnią ziemi, trzeba bardzo płytko spulchniać glebę i starannie ją odchwaszczać.

Skrzynka odpowiedzi

JESIENNE TRUSKAWKI

HENRYK SZYMAŃSKI, Poznań: Mam truskawki od trzech lat i pierwszy raz mi się zdarzyło, aby po zbiorze zakwitły jeszcze raz i wydały owoce. Czy jest to oznaką późnej zimy?

Ma pan zapewne truskawki odmiany Talisman, o owocach dużych, czerwonych, z jasnym przebarwieniem na wierzchołku o kształcie spłaszczonego, ściętego stożka. Jest to odmiana bardzo plenna, smaczna lecz mało przydatna na przetwory. Zdarza się, że zakwita ponownie i owocuje drugi raz na jesieni, ale nie należy do typowych odmian powtarzających. Pana plantacja będzie w przyszłym roku wymagała odnowy. Radzimy posadzić chociaż część odmian powtarzających. Pierwszy zbiór przeprowadza się latem, wraz z dojrzewaniem innych odmian truskawek, drugi zaś na jesieni, aż do mrozów. Są to Sonjana, Red Rich oraz Maeherauch's Dau-

ernte. Obfitość powtórnego kwitnienia i owocowania zależy od żyzności gleby i starannego pielęgnowania, zwłaszcza zaś od podlewania w okresach suszy.

CHRYZAN Z OGRÓDKA

MARIA PLISZKA, Poznań: Bardzo lubimy chryzantę, ale w sprzedaży jest droga. Czy można go uprawiać na działce?

Chryzantę jest rośliną wieloletnią. Można go sadzić na jesieni albo wczesną wiosną, jak tylko ziemia rozmarznie i obeschnie. Rozmnaża się go z cienkich korzeni bocznych, grubości 1-2 cm które tną się na kawałki około 20-25 cm. Każdy kawałek u góry przycina się prosto a u dołu ukośnie, niszcząc jednocześnie (ściągając) pączki i boczne korzonki sadzonek w nich środkowej części. Natomiast po obu końcach pozostawia się po 2-3 zdrowe oczka, z których później wyrosną liście i korzenie. Dobrze jest zaprawić sadzonki Terrafunem.

Pod uprawę chryzantu należy wybrać takie miejsce, żeby nie przeszkadzało on innym roślinom. Nie należy sadzić go po kapustnych. Gleba powinna być głęboko przekopana, by można było otrzymać proste i długie korzenie. Chryzant najlepiej udaje się na miejscach zacienionych, na glebie gliniasto-piaszczystej, próchniczej, zasobnej w składniki pokarmowe, wilgotnej ale nie zakwaszonej.

ROANDUP NA PLANTACJI AGRESTU

JULIAN SZYMKOWIAK, Międzybóże: Czy środek do walki z przem — Roandup, o którym była mowa w „Głosie” w dziale „Na działce i w ogrodzie” można stosować na plantacji agrestu?

Jak nas poinformowano w Katedrze Warzywnictwa Akademii Rolniczej, Roandup jest środkiem niszczącym zielone części roślin. Na plantacji agrestu można by go stosować pod warunkiem, że oprysk tym preparatem będzie prowadzony bardzo ostrożnie, aby nie obijał krzewów.

Co wróży październik

Gdy październik ciepło trzyma,
zwykle mroźna bywa zima.

★

W październiku jeśli liść z drzew nie spada,
Ostrą i tęgą zimą zapowiada.

★

Gdy już październik ze śniegiem przybieży,
na wiosnę długo śnieg na polach leży.

★

Jeżeli październik jest wietrzny i mroźny,
nie będzie za to styczni, luty groźny.

★

Grzmot październikowy — niedostatek zimowy.

Obsypana owocami gałązka borówki wysokiej. Jasny nalot powoduje, że wyglądają jak kwiaty.

Fot. — Archiwum



Stronę przygotowała ZOFIA DOHNKE

OGRODNIK RADZI

NA WARZYWNIKU. Październik jest miesiącem zbioru warzyw. Zaczynamy od najbardziej wrażliwych na temperaturę poniżej zera: pomidory, paprykę, warzywa dyniowate, fasole, kalafior, kalarepę; z korzeniowych — buraki, marchew i seler. Mniej wrażliwe na przymrozki są porę, skorzonera i pasternak, które mogą nawet w gruncie zimować, przykryte słomą, względnie liśćmi, łotami. Można je wykopywać stopniowo, w miarę potrzeby — zimą. Pory powinno się dodatkowo wysoko obsypać ziemią albo wykopać z korzeniami i zadołować.

Warzywa korzeniowe oczyszczamy po zbiorze z liści i ziemi. Liście marchwi, pietruszki, pasternaku należy ukrecać przy nasadzie a nie obcinać nożem, aby nie skaleczyć główki korzenia. Liście buraków obcina się natomiast nożem na wysokości 1-2 cm. Specjalnej ostrożności wymaga wykopywanie skorzony, łatwo bowiem złamać korzeń. Ze zranionego miejsca wycieka sok, a wówczas skorzonera jest lękliwa i twarda.

Przed nadejściem przymrozków zbieramy wszystkie zielone owoce pomidorów, wyrównane i zdrowe. Układamy je w skrzynkach pojedynczą warstwą. W temperaturze 10 stopni dojrzewają powoli i do grudnia możemy konsumować świeże pomidory z gruntu.

Jeżeli róże kalafiorów nie są wyrosnięte przed przymrozkami, wykopyujemy całe rośliny z bryłą korzeniową i dojujemy w inspekcie względnie w piwnicy. W końcu października wykopyujemy też korzenie cykorii, ostrożnie, aby ich nie złamać. Liście przywiązujemy 3-5 cm nad główką. Do czasu pedzenia korzeniów przechowywujemy w piwnicy w piasku. W tym samym czasie — a nawet na początku listopada zbieramy kapustę głowiastą i brukselską. Ta druga po przemrożeniu jest nawet smaczniejsza.

W miarę potrzeby, na spożycie bieżące, przeprowadzamy zbiór kapusty pekińskiej, sałaty, szpinaku jesiennego. Warzywa przeznaczone do dłuższego przechowywania należy posortować, odrzucić uszkodzone, więdnące i gnijące. Miejscem przechowywania mogą być piwnica lub kopce. Jak już informowaliśmy w ubiegłym miesiącu — piwnice należy wybielić wapnem i wyszorować półki, skrzynki, wyrzucić zużyty piasek. Warzywa można przechowywać na półkach, w ażurowych skrzynkach lub przykach z piasku, wysokości 20-30 cm. Na półkach jest miejsce odpowiednie dla kapusty, dyniowatych, owoców. Dyniowate należy przedtem przesunąć w temperaturze pokojowej.

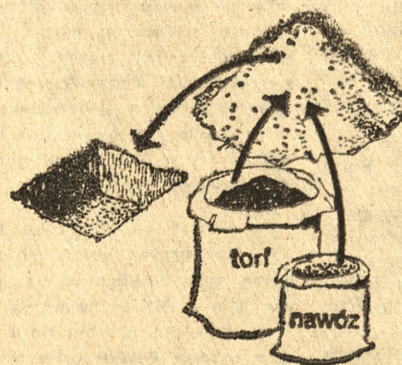
W kopcach dobrze przechowują się kapusta głowiasta, warzywa korzeniowe, kalarepa. W tym celu należy wykopać rów, głęboki na około pół metra, układać w nim warzywa gatunkami i przysypać ziemią. Po napełnieniu kopca warzywami przykrywamy cienką warstwą ziemi piaszczystą — na około 5 cm. Jeżeli temperatura powietrza obniży się, pogrubiamy warstwę do około 15 cm. Gdy ziemia na powierzchni kopca zmarnie, przykrywamy ją 20-30-centymetrową warstwą słomy, trocin, czy suchych liści, a następnie kładziemy warstwę ziemi do 20 cm.

W ogródku natomiast odchowaliśmy sałatę rozponkę i szpinak zimowy. Przygotowujemy zagony pod siew listopadowy marchwi, pietruszki i kopru. W drugiej połowie października możemy wysadzać do gruntu czosnek.

W SADZIE. Zbieramy najpóźniejsze odmiany jabłek i gruszek. Niszczymy owoce żądle (zakopujemy), aby uniknąć rozsiewu zarodników brunatnej zgnilizny.

Najważniejszą czynnością jest teraz sadzenie drzewek i krzewów. Kupować należy

drzewka zdrowe, o dobrze rozwiniętym systemie korzeniowym. Jeżeli nie są sadzone od razu po sprowadzeniu, powinny być zadołowane i podlewane. Na glebie uprawionej, nawiezionej, wyrównanej i odleżalej przystępujemy do wytyczania miejsc, w których mają rosnąć. Kopymy dolki o szerokości i głębokości ok. 30 cm (w zależności od wielkości korzeni). Jeżeli nie został dany obornik na całą powierzchnię części sadowniczej, można go dać pod każde drzewko lub krzew. Korzenie układamy swobodnie na kopczykach usypanych z ziemi próchniczej na dnie dolki. Sadzimy rośliny tak głęboko, jak rosły w szkółce, ewentualnie do 5 cm głębiej



Korzenie przysypujemy najlepiej przesianą ziemią (nie grudami!), podlewamy obficie, aby ziemia przylegała do korzeni. Wokół posadzonych drzewek i krzewów usypujemy kopczyki wysokości 30 cm. Młodych drze-

wek po posadzeniu jesienią nie przycinamy. W październiku możemy wysadzać do gruntu zdrowe sadzonki porzeczek i agrestu (jednoroczne pędy długości 20 cm). Sadzimy je tak, aby nad powierzchnią ziemi znalazł się jeden pączek. Pod koniec miesiąca przygotowujemy sadzonki winorośli z młodych pędów o długości około 40 cm. Umieszczamy je w piwnicy w wilgotnym piasku do wiosennego sadzenia.

Nawozimy też starsze drzewa i krzewy. Stosujemy nawozy wolno rozkładające się (fosforowe i potasowe). Z azotowych — na miesiąc przed mrozami możemy stosować mocznik lub siarczan amonu.

NA KWIETNIKU. Kończymy sadzenie cebul tulipanów i hiacyntów. W miejscach półcienistych sadzimy kłaczka konwali. Paki winny znajdować się na głębokości 2 cm. Wykopujemy bulwy dalii. Gdy pędy zaschną — usuwamy je i czyszcimy z ziemi. Przechowujemy w piwnicy w torfie lub piasku. Oczyszczamy bulwy mietczyków, usuwamy przybyszowe, dosuszamy przez tydzień w temperaturze pokojowej. Przez zimę najlepiej przechowywać je w temperaturze 5 stopni.

Sadzimy krzewy ozdobne. Szczególnie starannie przygotować należy glebę pod róże. Powinna być głęboko uprawiona, wzbogacana w próchnicę. Nawóz organiczny przygotowujemy w formie przekompostowanego obornika lub kompostu w dawce 8-10 kg na 1 m kw. Róże nie znoszą świeżego obornika. Przed sadzeniem ziemia winna osiąść i uleżeć się co najmniej przez 2 tygodnie. Przed sadzeniem należy usunąć uszkodzone korzenie, a pozostałe przyciąć na około 25 cm. Pędów nie tnij przed zimą. Sadzi się na takiej głębokości, aby miejsce uszlachetnienia — czop po wyciągnięciu z ziemi — znalazł się na poziomie ziemi. W dalszej kolejności postępujemy jak przy sadzeniu innych drzewek i krzewów.

mgr inż. GENOWEFA JAŚKIEWICZ

Rewelacje „Der Spiegel”

Koncern Flicka próbował zmienić rząd w RFN już w 1976 roku

(PAP) Koncern Flicka starał się już w 1976 r. doprowadzić do zmiany rządu w Bonn — pisze hamburski „Der Spiegel”. Gdy przedstawiciel SPD w Komisji Siedzącej Bundestagu, mającej wyjaśnić podłożę tzw. afery Flicka (nielegalne finansowanie partii politycznych w zamian za ulgi podatkowe) — Peter Struck wreszcie zapoznał się z aktami prokuratury, dotychczas spoczywającymi w sejfie, zdało się dla niego jasne, dlaczego SPD już nie znajduje się w rządzie. Struck: „gdyby sprawy potoczyły się po myśli Flicka i skrzydła gospodarczego FDP, zwrot w Bonn miałby już znacznie wcześniej”.

Niektórzy podejrzewali to już dawno — pisze „Spiegel”. Teraz jednak parlamentarzyści, którzy starają się wyświecić afery Flicka, uzyskali dostęp do dokumentów, całko-

wicie potwierdzających tezę Strucka. Wśród dowodów, zgromadzonych przez borską prokuraturę, które zostały udostępnione parlamentarzystom dopiero po odwołaniu się do decyzji sądowej znajdują się wskazówki, świadczące o tym, że przed wyborami do Bundestagu w 1976 r. w centrali FDP oraz w gabinecie szefa koncernu Flicka zastanawiano się nad przejściem liberałów do obozu CDU.

W tym czasie szefem rządu był Helmut Schmidt z SPD, a jego ministrem gospodarki Hans Friderichs FDP. Na dwa tygodnie przed wyborami do Bundestagu ówczesny mąż nażer koncernu Flicka Eberhard von Brauchitsch przeprowadził ze swym przyjacielem, ministrem gospodarki poufną rozmowę, o której na tymczasie poinformował szefa koncernu Friedricha Karla

Flicka. Liberali Friderichs przedstawił bardzo szczegółowo pozycję FDP, relacjonował menadżer swemu szefowi w Monachium. Minister zamierza wprowadzić lojalne stanowisko wobec swej partii; może jednak wyobrazić sobie piastowanie swego resortu w rządzie z udziałem CDU/CSU.

Minister gospodarki — odnotował von Brauchitsch — wydaje się mieć pozytywny stosunek do szefa CSU Franza Josefa Straussa: „między wierszami można było dostrzec że Friderichs uznałby za optymalną kombinację: Strauss — resort finansów, Friderichs — gospodarki”.

Wyraźnie uszczęśliwiony zaufaniem, jakim obdarzył go minister, von Brauchitsch zakończył swą notatkę następująco: „Friderichs prosił mnie bym — mimo urlopu — po 3 października był wieczorami do dyspozycji, na wypadek gdyby był potrzebny neutralny pośrednik między FDP a CDU. Oczywiście, wyraziłem zgodę”.

Marzenie kół gospodarczych i finansowych o zmianie koalicji i objęciu władzy przez chadecję spełniło się jednak dopiero 6 lat później.

Posiedzenie Rady Gubernatorów MAEA

(PAP) W stolicy Austrii odbyło się pierwsze po niedawno zakończonej konferencji generalnej posiedzenie Rady Gubernatorów Międzynarodowej Agencji Atomowej. Liczy ona obecnie 35 członków, po dokooptowaniu delegacji ChRL. Wśród nich dwudziestu reprezentuje kraje rozwijające się, dwunastu — kraje uprzemysłowane Zachodu, trzech — kraje socjalistyczne Europy.

Na pierwszym posiedzeniu wybrano nowego przewodniczącego rady na najbliższy rok — do przyszłej konferencji generalnej — został nim przedstawiciel Meksyku, amb. M. Shah. Funkcję wiceprzewodniczących powierzono przedstawicielom Australii i NRD. W toku obrad uzgodniono też, że przewodniczący rady podejmie konsultacje w sprawie realizacji uchwał konferencji generalnej dotyczące m.in. Republiki Południowej Afryki i Izraela. Prowadzić też będzie rozmowy związane z systemem finansowania zabezpieczeń, oraz pomocy technicznej udzielanej przez MAEA.

sport-sport

Leszno czy Gorzów stolicą żużla?

W niedzielę żużlowcy dzieściu klubów ekstraklasy osiągną linię mety tegorocznej sezonu. I chociaż poziom tegorocznej ligowej batalii nie mógł zadowolić licznych sympatyków sportu żużlowego, to na brak emocji narzekać nie sposób.

Ligowej tabeli długo przewodziła gorzowska Stal, broniąca mistrzowskiego tytułu, ale po groźnej i fatalnej kontuzji asa atutowego — E. Jan carza, straciła kilka punktów w wyjazdowych potyczkach co skrzętnie wykorzystala le szczyńska Unia. Przypominamy, że w ubiegłym roku sytuacja była odwrotna i osła bienie ulubieńców Leszna (skutek kontuzji R. Jankowskiego i P. Pawlickiego) wykorzystali właśnie żużlowcy Stali Gorzów. Aktualnie białoniebiescy mają punkt przewagi nad obrońcami tytułu i zdecydowanie korzystniejszą różnicę tzw. małych punktów (+250) przy skromniejszym bilansie gorzowian (+83). Leszczynianie wyjeżdżają w niedzielę do Rzeszowa, gdzie zmierzą się z miejscową Stalą i aby odzyskać utracony w 1980 r. krajowy prymat wystarczy nad Wisłokiem osiągnąć remis!

Działacze i zawodnicy Unii Leszno zdają sobie sprawę z ogromnej szansy zdobycia kolejnego mistrzowskiego tytułu i wzbogacenia klubowej kolekcji o kolejne trofeum. Liczymy, iż doświadczeni zespół Unii nie zawiedzie swoich wiernych sympatyków. Gorzowianie z kolei spotkają się z zielonogórskim Fabianem. Derby Ziemi Lubuskiej, które rozegrane zostaną w Gorzowie, znów zapowiadają się fascynująco.

W Lesznie ogromne nadzieje, tymczasem w Gnieźnie wielki smutek. W niedzielę na torze stadionu przy ul. Wrzesińskiej poegnamie sezonu i ekstraklasy. W ostatnim meczu gnieźnianie zmierzą się z opolskim Kolejarzem. Początek wszystkich spotkań o godz. 14. (jp)

Polemika wyborcza w USA staje się coraz ostrzejsza

(PAP) Na 5 tygodni przed wyborami prezydenckimi w USA i w miarę jak zbliża się termin pierwszego z dwóch pojedynków telewizyjnych Reagana z Mondale'em, polemika między obu antagonistami obozami coraz bardziej się ożywia.

Pierwsza 90-minutowa debata telewizyjna Reagana z Mondale'em odbędzie się w niedzielę wieczorem w Louisville w Kentucky i poświęcona będzie zagadnieniom wewnętrznym, druga wyznaczona na 21 października będzie dotyczyć polityki zagranicznej.

Prezydent Reagan, który w zeszłym tygodniu dużo uwagi poświęcił polityce zagranicznej w związku z rozmowa-

mi z radzieckim ministrem spraw zagranicznych, Andriejem Gromyką i zamachem bombowym na ambasadę USA w Bejrucie, mając teraz na uwadze rychłe starcie przed kamerami ze swym demokratycznym rywalem, na spotkaniu w Klubie Ekonomicznym w Detroit zajął się wyłącznie problemami gospodarczymi. Reagan wyśmiał plan ograniczenia deficytu budżetowego przedstawiony przez swego przeciwnika nie wymieniając wszakże Mondale'a z nazwiska. Nie zakwestionował też dobrych intencji swego oponenta, ale nie omieszkał zaznaczyć, że nigdy nie można przewidzieć dokąd prowadzi droga wybrukowana dobrymi chęciami.

Tygodnik „Wprost” poleca czytelnikom

- Żyje Kolbergiem — rozmowa z prof. Józefem Bursztą;
- „Złudzenia”;
- „Kultura niskich paronów” — z cyklu „Polski kocior”;
- „Na cugle, szperacze, pasówkę i tom” — o metodach wlamy-waczy;
- Rozmowa ze specjalistą od urządzeń alarmowych;
- „Romek” — o piłkarzu polnańskiego „Lecha”;
- „Wielka forsa w małym w.c.”;
- Stałe pozycje.

Francja ograniczy próby jądrowe

(PAP) Alain Bugat, odpowiedzialny za przebieg próbnych eksplozji nuklearnych przeprowadzanych przez Francję na atolu Mururoa powiedział, że nie jest wykluczone, iż w przyszłości Francja zmniejszy liczbę przeprowadzanych w tym rejonie doświadczeń, które budzą tyle sprzeciwów i protestów okolicznych państw.

Siłły imperialistyczne przyczyną napięcia

W ONZ obradują przedstawiciele krajów niezaangażowanych

(PAP) W nowojorskiej siedzibie ONZ rozpoczęło się we wtorek spotkanie przedstawicieli krajów niezaangażowanych. Na porządku dnia znajdują się aktualne międzynarodowe problemy polityczne i gospodarcze, w tym kwestia zahamowania wyścigu zbrojeń, uregulowania konfliktów regionalnych, czy nowego międzynarodowego ładu gospodarczego.

Otwierając obrady w imieniu kraju, pełniącego przewodnictwo nad ruchem niezaangażowanych, delegat Indii, G. Parthasarathi zwrócił uwagę na narastającą z winy sił imperialistycznych groźbę wojny nuklearnej, wskazał na konieczność podjęcia konstruktywnych kroków dla powrotu do polityki odprężenia na świecie. Kraje niezaangażowane — podkreślił — gotowe są wnieść pozytywny wkład do unormowania sytuacji międzynarodowej. Przedstawiciel Indii opowiedział się za zamrożeniem arsenałów nuklearnych

Sprostowanie

W nawiązaniu do wiadomości PAP o spotkaniu rektorów uczelni poznańskich z ministrem prof. Benonem Miśkiewiczem, która ukazała się w

i stopniową ich likwidacją, za całkowitym i powszechnym zakazem doświadczeń z bronią nuklearną oraz zakazem jej stosowania.

Minister spraw zagranicznych Kuby, Isidoro Malmierca oświadczył, że agresywna działalność imperializmu przeciwko państwom niezaangażowanym doprowadziła do powstania nowych ognisk napięcia w różnych regionach świata. Zwrócił on uwagę na wybuchową sytuację w Ameryce Środkowej. Podkreślił, że wobec groźby bezpośredniej interwencji zbrojnej imperializmu w wewnętrzne sprawy Nikaragui, Salvadora i Kuby, wynika poważne niebezpieczeństwo dla pokoju międzynarodowego.

Przedstawiciele Algierii, Argentyny, Gujany i innych krajów również potępił imperialistyczną ingerencję w wewnętrzne sprawy suwerennych państw i opowiedzieli się za likwidacją ognisk napięcia.

sobotnio-niedzielnym wydaniu „Głosu” (z 29/30 września) informujemy, że profesorowie Włodzisław Fiszler z AR w Poznaniu oraz Janusz Piasny z AE w Poznaniu udekorowani zostali Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski.

chcemy na ich podstawie opracować projekt nowego systemu rekrutacji. Na obecnym etapie dyskusji większość jej uczestników pozytywnie odnosi się do propozycji pracy przed rozpoczęciem nauki w uczelni. Trudno w tej chwili przesadzić sprawę najbardziej kontrowersyjną — punktów preferencyjnych, ale w dyskusji wszystkie środowiska wypowiadają się za tym, aby do szkół wyższych kwalifikować najlepszych, a wszelkie preferencje powinny być temu podporządkowane.

Mamy nadzieję, że rozstrzygnięta zostanie kwestia systemu pomocy stypendialnej państwa dla studentów. Przesłaliśmy projekt uczelniom, będzie on przedmiotem dyskusji w środowisku. Chcemy, aby system pomocy materialnej był częścią składową systemu wychowawczego, a więc połączony ściśle z wynikami osiąganymi w nauce.

W kolejnym, nowym roku akademickim będziemy rozwiązywać również wiele innych kwestii, dotyczących m.in. inwestycji w szkołach wyższych lub prac nad optymalizacją sieci szkolnictwa wyższego.

Notował

TADEUSZ BELECKI

W II lidze tenisa — AZS i Olimpia

W minionie: piątek, sobotę i niedzielę rozgrywane były ostatnie w tym sezonie turnieje rozgrywek mistrzowskich II ligi tenisowej. Poznańskie zespoły uczestniczyły w zawodach w Katowicach (Olimpia) i w Poznaniu (AZS). Gwardziści walczyli o awans do ekstraklasy, lecz niestety ze Śląska dotarli do nas niepożądane wieści. Olimpia już po pierwszych dwóch przegranych meczach z Warszawianką 3:6 i KKT Krynica 3:6 straciła szansę na awans i niestety Poznań nadal będzie pobawiony emocji związanych z meczami najlepszych drużyn krajowych w tenisie.

Tenisistów AZS awans do II ligi wywalczyli w ubiegłym sezonie, a teraz ich zadaniem było obronić się przed degradacją. Ten cel osiągnęli już po dwóch zwycięstwach — najpierw nad Naftą

Zielona Góra 6:3, a później również 6:3 nad Spółnią Warszawa. Tak więc w przyszłym sezonie znowu dwie poznańskie drużyny uczestniczyć będą w rozgrywkach mistrzowskich II ligi.

Dla AZS punkty zdobyli: w meczu z Naftą (na pierwszym miejscu tenisistów poznańskich): Józefowicz — Klak 6:4, 6:3, G. Przybylski — Juszcak 6:2, 6:4, J. Przybylski — Pac 6:2, 6:1, Kowalski — Czeskowski 4:6, 6:3, Józefowicz, Kowalski — Klak, Matelski 6:0, 6:0, G. Przybylski, Scheffke — Juszcak, Czeskowski 6:2, 6:3; w meczu ze Spółnią: Mogilnicka — Biłska 6:1, 6:2, Józefowicz — Andrzejewski 6:2, 6:3, J. Przybylski — Jacobi 6:4, 6:0, Kowalski — P. Zarzycki 6:2, 6:0, Józefowicz, Kowalski — P. Zarzycki, Andrzejewski 6:4, 6:1, G. Przybylski, Scheffke — K. Zarzycki, Jacobi 6:2, 6:3, (leg)

Finisz

samochodowych wyścigów

W nadchodzącą niedzielę za kończą się tegoroczne samochodowe wyścigowe mistrzostwa Polski. Na torze „Poznań” rozegrana zostanie ostatnia — V eliminacja. Wówczas to rozstrzygnięta zostanie kwestia drużynowego mistrzostwa na które największe szanse mają prowadzący dotychczas kierowcy Automobilklubu Wielkopolskiego oraz przyznane zostaną championaty we wszystkich siedmiu klasach — począwszy od „Fiatów 120p” po formułę „Polonia”.

W sobotę na ławickim torze odbędą się oficjalne treningi, w niedzielę od godz. 9.15 wyścigiem „maluchów” rozpoczną się zawody. (leg)

Hokeiści Lecha w PP wygrali z Górnikiem

Puchar Polski w hokeju na lodzie mężczyzn na ostatniej prostej. W najciekawszym meczu minionego kolejki, który się odbył w Poznaniu mistrz kraju Lech pokonał Górnika Siemianowice 2:0 (2:0). Tak więc kolejarze w grupie I dogonili Górnika z którym przegrali w Siemianowicach w I rundzie 1:2.

Niespodzianką tym razem nie zanotowano. A oto pozostałe wyniki poznańskich drużyn: Lech — Budowlani Łódź 10:0, Pocztowiec — Start Gnieźno 4:0, Polonia Środa — Grunwald 1:2, Start Gliwice — Warta 0:3, Budowlani Wrocław — Warta 0:1. Mecz Pocztowiec — MLKS Gąsawa nie odbył się z powodu absencji drużyny gości. (ad)

Kłopoty zwycięzcy

(PAP) Bardzo zakłopotany był triumfator rozgrywanym w RFN zawodów o „Grand Prix” tego kraju w tenisie stołowym, młody Szwed Jan-

Na kortach Szamotuł

W Szamotułach rozegrano mistrzostwa tego miasta w tenisie juniorów i seniorów o puchar zasłużonego działacza Henryka Nowaka. W młodszej grupie zawodników, gdzie startowało 16 tenisistów, triumfował 14-letni D. Tomaszewski wygrywając w finale z W. Kurczewskim 6:2, 6:3.

Dużą frekwencją cieszył się turniej seniorów, gdyż wzięło w nim udział 32 zawodników, podczas gdy na rozegranych wcześniej mistrzostwach Wielkopolski wystartowało niespełna 30. W finale mistrzostw Szamotuł seniorów A. Jakuszkowiak pokonał 6:4, 6:3 J. Fiedler. Trzecie miejsce zajął A. Szymański. (leg)

Sukces poznańskiego szachisty

Po sukcesie Pawła Stempina na międzynarodowych zawodach szachowych w Poznaniu tym razem w Strzyżynie koło Katowic inny poznański Janek Woda — ubiegłoroczny mistrz Polski juniorów — odniósł podobny triumf wygrywając turniej, w którym uczestniczyło 12 zawodników z 7 krajów.

J. Woda wygrał gromadząc 8 pkt. i wyprzedził P. Peele-na (Holandia) 3 pkt. oraz K. Rasmussena (Dania) 7,5 pkt. Poznańsk w bezpośrednich pojedynkach pokonał wszystkich czołowych rywali, którzy w końcowej klasyfikacji uplasowali się na pozycjach od 2 do 6. (leg)

Ove Waldner. Główną nagrodą był w tej imprezie sportowy samochód marki „Porsche — 324”. Zwycięzca nie mógł jednak odjechać z fasonem nowym autem, ponieważ nie ma prawa jazdy.

Dokończenie ze str. 3

wać ludzi młodych, najlepszych absolwentów.

Ostatnie lata przyniosły wyraźny spadek aktywności we wszystkich dziedzinach funkcjonowania szkoły wyższej. Wyraźnie widać obniżenie tempa badań naukowych. Obserwujemy zastój w zakresie procesu wychowawczego, w dążeniu do unowocześnienia procesu dydaktycznego. Dziś, kiedy mamy zmniejszoną liczbę studentów, można by pokusić się o zmianę jakościowo procesu nauczania i wychowania uniwersyteckiego. Można by przecież spróbować dopuścić studenta do warsztatu naukowego i wychowywać go tak, jak wychowuje mistrz swego ucznia przez pracę, przez stałe jego uczestniczenie w rozwiązywaniu zadań, jakie ma do spełnienia uczelnia.

Tymczasem problem wychowania jest zbyt słabo strzeżany i doceniany. Najczęściej uczelnia sprowadza go do wychowania tzw. porządnego człowieka, albo przynajmniej tezę, że szkoła wyższa nie jest powołana do tej roli, że student, jako człowiek dojrzały, powinien sam kształtować swoją postawę i swoje poglądy. Musimy zatem

w uczelniach przywrócić w pełni socjalistyczny charakter wychowania. Od strony formalno-prawnej sprawa jest prosta. Jeżeli bowiem ktoś jest nauczycielem akademickim szkoły państwowej i zna jej zadania ustawowo ustalone, wśród których na pierwszym z naczelnych miejsc stała jest kwestia socjalistycznego wychowania młodzieży, to w zasadzie sprawa powinna być jasna. Tymczasem u nas stroni się od działalności wychowawczej.

Każdy nauczyciel akademicki ma obowiązek uczestniczenia w procesie socjalistycznego wychowania w szkole wyższej. Jeżeli niektórzy z nich nie będą realizować tego obowiązku, będą uznani za tych, którzy nie mieszczą się w profilu państwowej i socjalistycznej szkoły wyższej. W rozwijanie tego problemu powinniśmy bardziej aktywnie włączyć się organizacje partyjne, stronnictwa polityczne, organizacje PRON-u oraz związki zawodowe.

Z naszego pola widzenia

Nowy etap w rozwoju szkolnictwa wyższego

nie powinna zniknąć kwestia reprezentacji ogółu młodzieży studenckiej w danej szkole. Nie może niestety zbyt wiele dobrego powiedzieć o dotychczasowym działaniu samorządów studenckich. Istnieją wzorowe przykłady ich funkcjonowania, ale mamy także do czynienia z działalnością samorządów, które nie mają nic wspólnego z zapisami na ten temat w ustawie o szkolnictwie wyższym. Niektóre z nich wyraźnie zmierzają do tworzenia organizacji o charakterze politycznym, organizują imprezy o dwuznacznym wydźwięku społecznym. Reprezentowanie interesów młodzieży akademickiej nie może dokonywać się w taki sposób, jaki się niekiedy obserwuje. Musielibyśmy w kilku przypadkach zareagować radykalnie i zawiesić regulaminy samorządów.

Kolejny rok akademicki rozpoczyna się w momencie publicznej dyskusji nt. modelu przyjęcia na studia. Jej wyniki podsumujemy pod koniec października, a do końca roku

Trwa kampania antylibijska

Parlament egipski anulował fikcyjną unię z Libią i Syrią

(PAP) Parlament Egipski opowiedział się za anulowaniem fikcyjnej zresztą unii między Egiptem, Libią i Syrią.

Obserwatorzy podkreślają, że decyzja parlamentu egipskiego ma charakter wyłącznie propagandowy, ponieważ w praktyce trójstronna unia ta nigdy nie istniała. Zawarta w 1971 roku, pozostała tylko na papierze jako przejaw ambicji egipskich, zmierzających do zjednoczenia państw arabskich. W późniejszych latach po zawarciu wspomnianej unii, stosunki między Egiptem, a pozostałymi członkami fikcyjnej federacji uległy stopniowemu pogarszaniu z powodu istniejących między nimi rozbieżności, m.in. w

sprawie uregulowania problemu bliskowschodniego.

Całkowity kryzys tych stosunków nastąpił po podpisaniu przez Kair w Camp David separatywnych układów pokojowych z Izraelem (1978 r.) Mimo podejmowania przez rząd prezydenta Hosni Mubarak wysiłków w celu wyeliminowania negatywnych skutków zawarcia tego układu, zwłaszcza w stosunkach z krajami arabskimi, Kair nie może wyrwać się całkowicie z politycznej izolacji w świecie arabskim.

Świadczy o tym reakcja Syrii, Libii, Jemenu Południowego na wznowienie przez Jordanię stosunków dyplomatycznych z Egiptem. Państwa te — jak wiadomo — potę-

pili decyzję Ammanu, uznając ją za naruszenie rezolucji „szczytów” arabskich. Pośnięcie Jordanię skrytykowała także konserwatywna Arabia Saudyjska, uznając, iż rząd w Ammanie nie powinien podejmować takiego kroku bez konsultacji z innymi państwami — członkami Ligi Arabskiej.

Agencja Reutersa zwraca uwagę, że zła passa w stosunkach egipsko-libijskich trwa nadal. Przejawem tego jest ponowne nasilenie przez władze egipskie kampanii propagandowej przeciwko Trypoliowi.

W ogłoszonym w poniedziałek w parlamencie przemówieniu prezydent Egiptu Hosni Mubarak ostrzegł Libię przed „igraniem z ogniem”, oskarżając ją o rzekomy zamiar wysadzenia tamy asuańskiej. Wcześniej władze egipskie oskarżały rząd Mubarak Kaddafiego o zamknięcie wód Zatoki Sueskiej, Morza Czerwonego, aczkolwiek żadnych dowodów na to nie znaleziono.

Minister rządu R. Reagana postawiony w stan oskarżenia

(PAP) Lotem błyskawicy rozszedła się po Waszyngtonie wiadomość, iż ława przysięgłych nowojorskiej dzielnicy Bronx postawiła w stan oskarżenia ministra pracy USA, Raymonda Donovan, Zarząco mu dopuszczenie się machinacji finansowych w czasie sprawowania przezeń funkcji wiceprezesa zarządu firmy budowlanej „Schivone Construction Co.” z Secaucus w stanie New Jersey. Przed wejściem do gabinetu prezydenta Reagana w 1981 r. Donovan był także współwłaścicielem wspomnianej firmy.

Wraz z Donovanem w stan oskarżenia postawiono 7 innych przedstawicieli firmy „Schivone”. Wszystkim zarzucono, że dopuścili się fałszowania rachunków w celu uzyskania większych dochodów przy drażeniu tunelu w latach 1979—80 pod jedną z linii nowojorskiego metra. Inwestycja była realizowana z funduszy federalnych.

Decyzja sądu zastała Donovaną w drodze do Houston

w Teksasie, gdzie minister pracy miał wziąć udział w kilku oficjalnych spotkaniach. Donovan natychmiast zawrócił do Waszyngtonu obstawiając przy swej niewinności i twierdząc, że postawione zarzuty mają podłoże polityczne w związku ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi. Zdaniem obserwatorów decyzja sądu nowojorskiego może rzeczywiście stanowić dotkliwy cios polityczny wymierzony w samego Reagana, który tak w przeszłości, jak i obecnie aktywnie wspiera Donovaną. Według miejscowej prasy jest to pierwszy w USA przypadek, iż sąd postawił członka rządu w stan oskarżenia.

Biały Dom zakomunikował, że na razie „na własną prośbę” Donovan nie będzie uczestniczył w pracach rządu. Donovan już w 1982 roku był przedmiotem śledztwa w związku z zarzutami o utrzymywanie kontaktów ze światem przestępczym, ale ostatecznie „z braku wystarczających dowodów” prokuratura umorzyła dochodzenie.

Waszyngton odrzuca projekt Contadory

(PAP) Najnowsze propozycje pokojowe, w sprawie Ameryki Środkowej wypracowane i przedstawione w projekcie odpowiedniego układu przez państwa członkowskie grupy z Contadory, spotykają się z dezaprobatą ze strony Waszyngtonu.

Stany Zjednoczone, które początkowo wyrażały poparcie dla wysiłków mediacyjnych Contadory w celu przywrócenia pokoju w Ameryce Środkowej, nieoczekiwanie zmieniły front. Obecnie jak to określił anonimowy przedstawiciel departamentu stanu, Waszyngton uważa projekt 21-punktowego układu za nieodpowiedni i niewystarczający dla zapewnienia pokoju w regionie i z tego też powodu musi on zostać preretragowany.

Próba z pociskiem „MX”

(PAP) Jak zakomunikowało dowództwo sił lotniczych Stanów Zjednoczonych przeprowadzili w poniedziałek pomyślnie kolejną szóstą próbę z międzykontynentalnym pociskiem balistycznym „MX”. Pocisk został wystrzelony z bazy lotniczej Vandenberg nad Pacyfikiem (południowa Kalifornia), a po pół godzinie wszystkie 6 nieuzbrojonych głowic osiągnęło cel wyznaczony w rejonie gór Kwajalein na Pacyfiku: dystans 6.600 km.

W warunkach bojowych pocisk „MX” będzie przenosił 10 głowic atomowych typu „MK-21”. Pentagon wprowadzi tę broń na wyposażenie w końcu 1986 roku.

Tajemnicza śmierć dwóch braci

(PAP) Jak podają z amerykańskiego miasteczka Canandaigua, zdarzyły się tam dwa zagadkowe wypadki.

16-letni Michael oglądał ze swoją koleżanką telewizję i w pewnym momencie padł martwy na podłogę. Po półtorej godzinie matka chciała opowiedzieć o niesześciu młodszemu synowi — dziesięcioletniemu Christopherowi. Jednakże z nim zdarzyło się to samo, co ze starszym bratem: był nieżywy.

Sekcja zwłok nie wyjaśniła przyczyny śmierci braci. Ich serca wysłano do Krajowego Instytutu Kardiologii w stanie Maryland, gdzie podjęta zostanie ostatnia próba rozszyfrowania tajemnicy nieoczekiwanych zgonów.

Złota Świątynia sikhów ponownie otwarta dla wiernych

(PAP) Złota Świątynia — główne sanktuarium sikhów, w Amritsarze, stan Pendżab — została ponownie udostępniona wiernym. Jednakże władze indyjskie postanowiły tym razem utrzymać wokół kompleksu ścisłe środki bezpieczeństwa.

Wiąże się to z poniedziałkowymi starciami między policją i oddziałami wojskowymi a ekstremistami sikhskimi. Ci ostatni zajęli tego dnia ponownie świątynię, usunęli kapłanów oraz publicznie nawoływali do utworzenia niezależnego państwa sikhów — Kalistanu. Interweniowało wojsko, które wkroczyło na teren sanktuarium.

Dodajmy że zaledwie przed trzema dniami wojsko wycofało się z dłuższego boju.

Podzwonne dla mafii?

Ścisła współpraca policji włoskiej i amerykańskiej

(PAP) We wtorek rozpoczęło się w Nowym Jorku spotkanie ministrów spraw wewnętrznych Włoch, Oscara Luigi Scalfaro z amerykańskim ministrem sprawiedliwości, Williamem Frenchem Smithem na temat sposobów zwalczania mafii. Wezmą oni udział w pierwszym posiedzeniu „Komitetu współpracy włosko-amerykańskiej do zwalczania obrotu narkotykami i zorganizowanej zbrodni”. Komitet ten powołano w trak-

miesięcznego, pobytu w Złotej Świątyni. W czerwcu doszło tam do krwawych starć między wojskiem a separatystami.

Podczas poniedziałkowej akcji „oczyszczającej” aresztowano 300 osób. Przedstawiciel miejscowej policji poinformował, iż wokół kompleksu ustawiono kordon sił porządkowych złożony z 600 osób. Wierni są bez przeszkód wpuszczani do środka.

Władze Pendżabu przedłużyły o dalsze dwa miesiące kontrolę policji prasowych w stanie a także zakaz przebiegania w nim cudzoziemców. Obustronna cenzura wprowadzona została na początku czerwca br. w związku z niepokojami i zamieszkaniami sikhskimi.

cie zeszłorocznej wizyty premiera Cragiego w Waszyngtonie.

Do spotkania doszło w chwili gdy policja amerykańska aresztowała 18 spośród 28 Włochów, których wydaną domaga się Rzym. Aresztowania są przejawem nawiazania ścisłej współpracy dwustronnej. Dokonano ich na życzenie policji włoskiej, która przeprowadziła na Syrii wielką operację aresztowania członków mafii.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w Poznaniu

ZATRUDNI ZARAZ:

- gońca
- maszynistów stacji pomp
- monterów sieci wod.-kan.
- mechaników samochodowych
- inkasentów — odczytywaczy wodomierzy
- strażników Straży Przemysłowej
- księgowo do Biura Wypłat i księgowości materiałowej
- dyspozytora w Dziale Transportu
- referentów w Dziale Zbytu
- technika urządzeń sanitarnych
- technika budowlanego — referenta technicznego (może być kobieta)
- technika ekonomistę
- technika elektryka — referent techniczny praca w Mosinie
- technika elektryka automatyka — konserwator automatyki praca w Mosinie

oraz na nowo uruchomioną Centralną Oczyszczalnię Ścieków w Koziegłowych:

- wartowników do Straży Przemysłowej
- dozorców do Straży Przemysłowej

WYNAGRODZENIE wg zakładowego taryfikatora płac, dodatkowo fundusz motywacyjny oraz nagroda z zysku.

ZAKŁAD ZAPEWNIĄ abonamentowe obiady oraz świadczenia socjalne.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE Dział Spraw Pracowniczych
Poznań, ul. Grobla 15 pok. 325, tel. 77-25-11 w 493.
3206-K1

Sprzedaż

Piec c.o. stalowy 3,5 m 2 sezonu używany sprzedam. Poznań — Piatkowo Tomaszewskiego 27.
34975g

Motocykl M-Z 150 TS no wy. tel. 447-53 godz. 20-22.
34738g

Motoryzacyjne Sprzedam 129p 1983 — zmniejszony podatek, telefon 325-730.
35026g

Sprzedam okazynie Tarpana rocznego. Osiedle Zwycięstwa 7 m 19 od godz. 18.
34903g

Sprzedam Wartburga 353 W, listopad 1981 r. tel. 650-71 po godz. 15.
34954g

Sprzedam Fiata 105p com bi 1978. Przechmierzowo, Sadowa 3 po godz. 17.
34951g

Sprzedam Dacie 73 r. Kategoria 1981 r. Telefon 66-88-82.
34933g

Fiat 126p — 1977 znakomity stan, dodatkowe wyposażenie. Tel. 20-78-30 po godz. 18.
33384g

Lokale

Pielęgniarka samotna z opieką się starszą chorą samotną osobą z możliwością zamieszkania. Oferty 29041g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poszukuje garażu lub miejsca pod garaż, Naramowicka-Lechicka, tel. 20-63-48.
23775g

Pracująca pani poszukuje niekierującego pokój, może być z opieką. Oferty 30345g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pograżeni w głębokim bólu i żalu zawiadamiamy, że dnia 29 września 1984 roku odszedł od nas nagle, pełen dobroci i pracowitości, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i dziadziuś przeżywszy lat 56

ś. † p.
ZDZISŁAW FILIPIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 października br. o godz. 15.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań ul. Jugosłowiańska 44D m 4.

34795g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 września 1984 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, ojciec, dziadek i brat.

ś. † p.
TADEUSZ NIEDZWIEDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 października br. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

34795g

KRAJOWA PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA Oddział I Osobowy w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (dworzec autobusowy)

ORGANIZUJE

JEDNOMIESIĘCZNE KURSY KIER. KAT. „D” PRAWA JAZDY

Kursy rozpoczynają się w miesiącach:
— październiku — 2 kursy,
— listopadzie.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- a) ukończone 21 lat życia i nie karany sądownie; podpisanie zobowiązania: 3 lata pracy w charakterze kierowcy autobusowego w pełnym wymiarze godzin z wykonywaniem dodatkowych czynności konduktorskich; w okresie szkolenia kandydat otrzymuje wynagrodzenie,
- b) posiadanie prawa jazdy kat. „C”, co najmniej 3-letniej praktyki zawodowej albo rocznej praktyki zawodowej w kierowaniu pojazdami samochodowymi o dopuszczalnej masie pow. 3,5 tony,
- c) posiadanie prawa jazdy kat. „B”, co najmniej 5-letniej praktyki w kierowaniu pojazdami samochodowymi,
- d) posiadanie prawa jazdy kat. trolejbusowej, co najmniej rocznej praktyki w kierowaniu trolejbusem.

Oddział przyjmuje kandydatów z miast:

- Duszyniki,
- Grodzisk,
- Poznań.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Osobowego, pokój 3 (dworzec autobusowy).
3186-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1984 roku zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

WŁADYSŁAW TONAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 października br. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Trzemeszno, Poznań, Obrzycko, Polkowice, Szczecin, Dresdenko.

34783g

Wyrazy serdecznego współczucia, z powodu zgonu

Ojca

dr med. CYRYLI SZWARC

składają

koleżanki i koledzy Kliniki Okulistycznej A. Medycznej oraz Zarząd Oddz. Wielkopolskiego PTO.

34810g

Praca

Pracowników do strywnia jabłek przyjmie zaraz. Janeczka Kornik - Bnin, Swietochowski 17. 34734g

Posiadam zgrzewarkę punktową, spawarkę, balans - nacisk 1 t, pomieszczenie, przyłame chaluporty lub inne propozycje. Mosina, ul. Leśna 4. 28063g

Poszukuje wspólnika do garza. Oferty 28777g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nauka

Łacina, greka - nauka, korepetycje. Os. Lecha 124 m. 45. 28079g

Korepetycje i tłumaczenie z j. niemieckiego - tłumacz przysięgły Zofia Zatońska, Os. Winiary 8 m. 23. 28241g

Fizyka - korepetycje, przygotowanie na studia. Tel. 32-59-68. 28847g

Kupno

Ekoż. Naramowicka 294. 28897g

Wanne metrowa kupie, półtorametrowa sprzedam. Oferty 28222g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Bony PeKaO. Oferty

29145g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wtryskarka pozioma 50 Z. Tel. 67-47-49 po 15. 29193g

Kupię maszynę do dzielenia dwupłytową. Gnieźno, tel. 69-92 po 15. 28876g

Nożyce do blachy min. 80 cm, mała prasa miodrodowa, tel. 654-53. 28893g

Sprzedaż

Praktyka MTL-3, obiektyw Pentax 2,8/135, maglownice elektryczna, akordeon Gallata, tel. 22-28-43. 34728g

Zamienie zamrażarkę produkcji NRD pojemność 110 dm³ na większą lub sprzedam. Oferty z ceną 34729g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Szafę trzydrzwiową, segment Kowalskich, biuro, tel. 77-36-14. 29047g

Worki polietylenowe 70x30 cm, sznurek ozdobny, tel. 77-36-14. 29048g

Sprzedam kożuch damski, tel. 67-31-47 godz. 14-20. 29050g

Sprzedaż fortepianu, tel. 77-37-20. 29064g

Okazjnie sprzedam automat tokarski czterowrzecionowy. Oferty 29093g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nowy, elegancki kożuch damski, turecki, duży rozmiar, tel. 77-37-29. 29136g

Tulipany Apollon do re produkcji tania sprzedam, Władysław Puślicki, Daleszyn 5, 63-800 Gościń. 28839g

Sprzedam tarcie modrzewiowe. Oferty 29171g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamrażarkę, schładzacz do mleka, płynowy, maszynę do waty cukrowej. Konin, tel. 224-74. 29176g

Sprzedam suknie ślubne, tel. 79-22-52. 29236g

Praktyczny automatyczny sprzedam, tel. 32-51-68. 28782g

Sprzedam złoty pierścionek z koralem 1,8 g, no wy dywan - wełna 2,0x1,5, telefon 77-76-23. 28784g

Sprzedam suknie ślubne wzrost 160 cm. Poznań, T. Kościuszki 106d m. 4 od godz. 16. 29145g

Sprzedaż nowy damski kożuch. Tel. 46-16-32. 28813g

Nowe silniki 0,55 kW 380, Kościelna 54. 28964g

Sprzedam wykładzinę podłogową 40 m² zbiornik hydroforowy 300 l - no wy, 6 krzesel, stół śred. 1000, stół 1000x2500 tapczan dwuosobowy, materiał zagraniczny Oferty 28948g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam meble „Kopernik” dl. 4,20 m, oraz parkiety dębowe 100 m². Bydgoszcz, tel. 41-52-43 od godz. 16-21. 28976g

Motorower „Ogowa”. Polak 136, Singer 814 zamienie na (nowe) zamrażarkę, pralkę automat i małą wódkę. Luboń 1, ul. Tuwima 12. 29006g

Sprzedam Encyklopedię Popularną 1-tomową, Słownik Wyrazów Obcych oraz Wielki Słownik Angielsko-Polski. Oferty 29007g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam mak niebieski. Kazimierz Gołab, Przecław 78, stacja - poczta 64-514 Pamiątkowo. 29009g

Sprzedam silnik od WSK 125 cm. Telefon 201-758

Tanie sprzedam przyzwołe campingowe. Józef Woźny, Szymanowo k/Strum. 29011g

Motorzacyjne

Sprzedam Flata 125p, rocznik 71 po remoncie Peda Wiesław, Polna 13 m. 7 w podwórzu po godz. 16. 30133g

Sprzedam samochód ciężarowy „Multikar” 24 stan techn. b. dobry Wrocław, Dolnośląska 35 tel. 49-37-79 - Waluś. 27789g

Sprzedam tani Zuka skrytniowego w dobrym stanie. Ryszard Kapusta Borówiec 33 k/Kórnik. 29116g

Sprzedam radio samochodowe Akropol automatyczne dostrojenie. Oferty 29149g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pilnie sprzedam Wartburga 353 Poznań-Podolany F. Marciniak 25 (daw. Kutrzyby). 29042g

Sprzedam Syrenę R-20/79 r., stan dobry, Warszawę 223/72 r., Jawę 350/82 r. oraz 4 opony bieżnikowane Zuko. W. Łacina, Chłudowo ul. Szkolna 11, tel. 18. 28979g

Sprzedaż WSP 175 1974 r. Os. B. Chrobrego 21D m. 25. 29075g

Tanie sprzedam Warszawę M-20, silnik po remoncie tel. 77-89-55. 31284g

Renault 16 z powodu wyjazdu pilnie sprzedam. Ogłads parking ul. 27 Grudnia - tel. 518-47. 28906g

Sprzedam Zastawę - T50, stan dobry, Gąrczyńskich 9 m. 5. 1206p

Sprzedam nowego Flata 120p oraz Flata 125, rocznik 1977, Marczeńska, Ostrów Wlkp., Nowotki 27, tel. 69-293. 1203p

Wydzierżawie, zakupie warsztat fotograficzny lub pomieszczenie nadające się na warsztat w Poznaniu lub okolicy. Oferty 28920g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie kawalerkę parter - Jężyce na dwupokojowe. Oferty 28928g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poszukuje M-2/3 na dwa lata. Platne zaraz. Zapewniam korzystne warunki. Oferty 29169g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Komfortowe mieszkanie 2-pokojowe (58 m kw.) na Łazarzu zamienie na dwa mieszkania M-2. Zgłoszenia H. Urbański, ul. Lodowa 12 m. 7. 29173g

Zamienie M-4 3-pokojowe 48 m kw. Winogrody na dwa mieszkania samochodowe. Oferty 28856g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

W zamian za mieszkanie przyjmie pracę dozorcy. Oferty 28859g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

DZIENNICZKI UCZNI

oferuje do sprzedaży Zakład Poligraficzny Michała Mrowińskiego Łódź, Krecia 4/6 Telefon 57-58-79. 2839-K2

Sprzedam w Poznaniu blisko centrum mieszkanie własnościowe z urządzeniem lub bez M-3 i ptr., telefon, garaż. Oferty 29202g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie M-3 kwaterekowe i ptr. z wygodą, mi Dębica na mniejsze Grunwald-Łazarz. tel. 48-18-67. 30469g

W zamian za mieszkanie przyjmie pracę dozorcy. Oferty 28859g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dnia 20 września 1984 roku zmarła po krótkiej chorobie w wieku 85 lat opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana mama, teściowa babcia i prababcia

ś. t. p.
TEODOZJA ROGALA
z domu Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 października br. o godz. 14 na cmentarzu w Sierakowie Wilg.

W smutku pogrążona

Poznań ul. Keplera 43 m. 7. 35135g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 września 1984 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, teściowa i babcia przeżywszy lat 78

ś. t. p.
HELENA TIETZ
z domu Pawlicka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 października br. o godz. 12 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążeni

mał, córki, zięćowie i wnuki.

Poznań, ul. Śpiewaków 7 m. 1. 34914g

Po pracowitym życiu i długiej, ciężkiej chorobie znośzonej z anielską cierpliwością w dniu 26 września 1984 roku odeszła do Boga namaszczone Olejami św. nasza najdroższa ukochana mama, siostra, ciocia, teściowa, najukochańsza babunia i prababunia

ś. t. p.
REGINA KAMIŃSKA
lat 83

Była dla nas wzorem dobroci, prawości i szlachetności, miłości jej nikt i nic nie jest w stanie zastąpić.

Zegnaj Mamu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu Junikowo.

Pogrzeb w smutku

córki z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie z ul. Chłapowskiego o godz. 10

Poznań, 28 Czerwca 1984 r. 161. 2876-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 września 1984 roku Bóg zabrał do siebie naszą najdroższą, najtrościwszą i pełną dobroci mamusię, teściową i babunię, w wieku lat 61

ś. t. p.
MARIE BORUCZKOWSKA
primo voto Czyżykowska
z domu Gasiorek

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele św. Antoniego w Starogardzie w czwartek 4. 10. 1984 roku o godz. 15 po czym odbędzie się pogrzeb drogiej nam Zmarłej na miejscowym cmentarzu.

Pogrzeb w smutku

córka z mężem i dziećmi

35155g

W dniu 29 września 1984 r. zmarł wieloletni działacz społeczny, człowiek wielkiego serca, otwarty na potrzeby ludzi

ZDZISŁAW FILIPIAK

Zegnajmy Go z serdecznym żalem.

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas na zawsze.

Rodzina Zmarłego wyraża serdecznego współczucia

składają:

pracownicy Biura Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu 35002g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 września 1984 r. przeżywszy lat 86 zmarła nagle, nasza najukochańsza matka, babcia, prababcia, siostra i ciocia, śp.

MARIA ZIOMEK
z domu Blaszczyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Byrokomia 2a. 34876g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 września 1984 roku zmarła w Bogu przeżywszy lat 78 moja ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. t. p.
JADWIGA WILCZAK
z domu Koska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4. X. br. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

córka z mężem i rodziną

34974g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1984 r. po krótkiej chorobie opatrzona Sakramentami św. zakończyła swe pracowite, pełne poświęcenia życie, nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78

TEOFILA TYLCZYŃSKA
z domu Białek

Msza św. za spójność Jej duszy odprawiona zostanie w środę 3 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Mosinie, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz.

W smutku pogrążona

RODZINA

Mosina, ul. Jasna 3. 34895g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 września 1984 roku odszedł od nas niespodziewanie przeżywszy 81 lat nasz najdroższy wspólny małż, ojciec, teść i dziadek. Życie swoje w pełni poświęcił Ojczyźnie do ostatniej chwili służąc ofiarnie bliżnim.

ś. t. p.
STANISŁAW MICHAŁOWSKI
magister praw

członek „Zetu”, wiceprezydent m. Grudziądz oraz poseł na Sejm w latach 1933-39, oficer Komendy Głównej AK, uczestnik Powstania Warszawskiego. Po wojnie działacz związkowy na terenie samorządu robotniczego, działacz w komórkach samorządu mieszkańców i rolnictwa. Odnależony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Oficerskim „Polonia Restituta”, po wojnie Krzyżem Grunwaldu, Medalem Zwycięstwa i Wolności, odznaka Tysiąclecia Państwa Polskiego i innymi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 października o godz. 15 w Kórniku (koło Poznania) z mszą św. pogrzebowa w kościele parafialnym w Kórniku.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

35034g

NASZYM WSPÓŁPRACOWNIKOM

PAWŁOWI STACHOWSKIEMU
oraz
KAROLOWI STACHOWSKIEMU

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu

Żony i Matki

składają:

koledzy i koleżanki
Poznańskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji
oraz Miejskiego Ośrodka Sportowego
w Poznaniu 34901g

Odszedł od nas po pracowitym życiu najdroższy mąż, ojciec, teść, brat i wujek

ś. t. p.
FRANCISZEK PÓLROLNICZAK

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w czwartek 4. 10. br. o godz. 14 w kościele św. Trójcy w Koźminie.

W imieniu strapionej rodziny

ks. Zenon Półrolniczak

Koźminówce. 35186g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 października 1984 roku zmarł nagle w 68 roku życia nasz mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. t. p.
MICHAŁ CHUDZICKI

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w czwartek 4 bm. o godz. 15 w kościele św. Józefa w Obornikach Wlkp., po czym pogrzeb o godz. 15.45 na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Oborniki ul. Miłyńska B1. B/24.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 września 1984 roku zmarła nasza koleżanka, ceniona, szanowana pracownica

REGINA KAMIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 października 1984 roku o godz. 11.05 na cmentarzu Junikowskim.

Rodzina wyraża serdecznego współczucia

składają

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu 34925g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 października 1984 roku po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. t. p.
FELIKS RYŃKIEWICZ
mgr farmacji
żył lat 78

był wieloletni dyrektor Zarządu Aptek woj. poznańskiego, zasłużony działacz służby zdrowia, żołnierz kampanii wrześniowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem za udział w wojnie obronnej 1939 oraz innymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i regionalnymi.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w piątek 5 października 1984 roku o godz. 7.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona i dzieci z rodzinami

Poznań, Rycerska 38 b m. 12. 35159g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 października 1984 roku zmarł w 82 roku życia nasz ukochany tatuś, dziadek, pradziadek śp.

STANISŁAW KIELCZEWSKI
powstaniec wielkopolski
ppor. rez.

Złożenie drogiej nam zwłok do grobowca rodzinnego odbędzie się w czwartek 4 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Skokach.

W głębokiej żałobie pogrążona

RODZINA

Wszystkim ludziom dobrego i szlachetnego serca, duchowieństwu, lekarzom, rodzinie, krewnym, koleżankom i kolegom z zakładu pracy, sąsiadom, leżnemu gronu przyjaciół i znajomych, którzy okazali pomoc w bolesnych dla nas chwilach i uczestniczyli w ostatniej drodze nigdy niezapomnianego nam, śp.

PRZEMYSŁAWA RATAJCZAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z dziećmi

Owńska, ul. Poznańska 3 m. 9. 34553g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „INTERAGRA”

ul. Szarych Szeregów 23
60-462 Poznań

telefon 22-14-22, telex 0414281

SPRZEDA CYNAMON

mielony w opakowaniach hurtowych.

3169-K1

GS „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
w Ryczewie, ul. Kolejowa 3

SPRZEDA

♦ **DRUT NAWOJOWY 0,30, 0,42, 0,70.**

Blizszych informacji udziela Dział Usług GS Ryczewo, telefon nr 6 wew. 6.

2908-K2

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Państwowy Szpital Kliniczny nr 3 AM w Poznaniu, ul. Polna 33

zatrudni następujących pracowników

- księgowo
- pielęgniarki na salę operacyjną
- położne
- laborantki
- dietetyczkę
- palaczy c.o.
- elektryków
- instalatora wod-kan., c.o.
- maglarki.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Pracowniczych PSK — nr 3 w Poznaniu, ul. Jackowskiego 42a tel. 419-250. 3246-K1

Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok” w Koninie ul. Spółdzielców 3 tel. 231-71

zatrudni pracowników we wszystkich zawodach budowlanych oraz pracowników niewykwalifikowanych na budowie Elektrociepłowni Poznań — Karolin.

Formalności związane z przyjęciem do pracy można załatwić w Poznaniu Karolinie ul. Gdynska 54, tel. 20-67-41 — Budowa Elektrociepłowni. 2904-K2

W dniu 26 września 1984 roku zmarła

ś. t. p.
KRYSTYNA KUBALA
z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu Miłostowo.

RODZINA

Poznań, Łąkowa 17/19 2878-U3

Pogrzeb w głębokim bólu i żalu zawiadamiamy, że dnia 1 października 1984 roku odszedł od nas niespodziewanie po pełnym dobroci i pracowitości życiu nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 71, śp.

ROMAN FRĄCKOWIAK
drukarsz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 bm. o godz. 14 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

Syn i córka z rodzinami

Poznań, Al. Marcinkowskiego 21 m. 20. 2877-U3

Dnia 26 września 1984 r. zmarła w Panu w 71 roku życia moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia

ś. t. p.
MARIANNA JAKUBOWSKA
z domu Leśniewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 października br. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

34856g

Leszczyńskie

Wędkarze z „Wodnika”
nie tylko moczą kije

Miłośników wędkarstwa jest w kraju kilka milionów. Tylko w Leszczyńskim w rejestrach PZW zapisanych jest ponad 10 000 członków zrzeszonych w 40 kołach. Większość z nich w samotności moczy kiję w wodzie w oczekiwaniu na wielką rybę.

Na tym tle wyróżniają się wędkarze z koła „Wodnik” w Pawłowicach. Równie sprawnie posługują się bowiem wędkami jak i sieciami rybackimi. Jest to jedyne w województwie leszczyńskim i jedno z nielicznych w kraju koło prowadzące działalność gospodarczą.

— Obchodziliśmy w tym roku jubileusz 5-lecia powstania — mówi prezes Dariusz Orzechowski. Wraz z Janem Czwojdrakiem i Tadeuszem Kryglem założyliśmy je przy Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym w Pawłowicach. Obecnie jest nas 110.

Pawłowiccy wędkarze zagospodarowali zbiorniki retencyjne wykorzystywane do zasilania deszczowni. Są tam 24 hektary lustra wody. Na skutek suszy 4 stawy są puste. W pozostałych o powierzchni 9 ha prowadzi się hodowlę ryb. Koło wyspecjalizowało się w hodowli materiału zarybienowego. Są tam szczupaki, płocie leszcze, okonie i amury. Te po selekcji wpuszcza się do zbiornika w Robczyńsku, na którym wędkują członkowie koła. Natomiast karpie liny i karsie zakupuje Międzyokręgowy

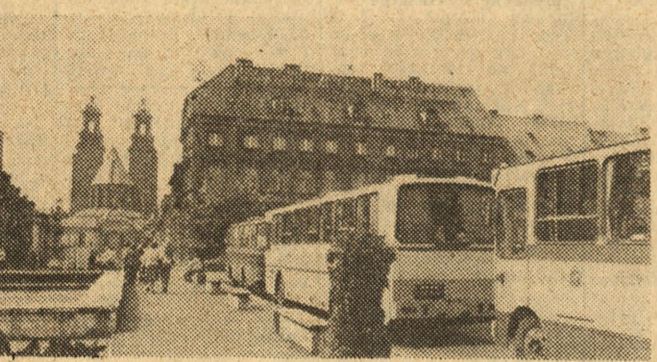
Zespół Rybacko - Wędkarski PZW w Poznaniu. Stamtąd narybek trafia do kół w całej Wielkopolsce i wzbogaca zasoby rybne jezior i rzek.

W ubiegłym roku członkowie „Wodnika” wyhodowali 13,5 tony ryb, z czego sprzedali 8,5 tony. Resztę zachowano dla dalszej hodowli. Jak na możliwości koła wędkarskiego są to ilości ogromne. Nic więc dziwnego, że pawłowiccy koło zajmują czołowe miejsca w kraju — w 1982 pierwsze, a w ubiegłym roku drugie. Warto podkreślić, iż cała działalność statutowa i gospodarcza oparta jest na społecznej pracy członków. Dzięki temu zyski rosną. Przeznacza się je na zakup sprzętu rybackiego — sieci, pontonów i łodzi.

Wędkarze z „Wodnika” znajdują też czas na prace społeczne; naprawiają śluzy, pogłębiają dna i czyszczą brzozy rowów melioracyjnych, sadzą drzewa i krzewy. Pełnią także funkcje strażników rybackich i ratowników WOPR. Od leszczyńskiego WZIR przejęli obiekt magazynowy w Niechowie położony w pobliżu Barzycy. Po adaptacji urządzono tam stację wędkarską.

Wędkarzy z Pawłowic zastaliśmy nad jednym ze zbiorników podczas odłowów sieciowych. Kilku dziesięciu mężczyzn i młodzieńców z wielkim wysiłkiem ciągnęło sieć. Po trzech godzinach trzepotały w niej ryby. Bywa jednak, że ten wysiłek trwa kilkanaście godzin. (ar)

Na zwiedzanie dobra i jesień



Nie tylko latem w centrum Gniezna zatrzymuje się wiele samochodów z turystami, zainteresowanymi pierwszą stolicą Polski. W tych dniach zwiedzały ją zwłaszcza grupy z Opolszczyzny i województw wschodnich.

Fot. „Głos” — R. Królak

Poznańskie

„Dywany” na jezdnie
kierowcom lżej

Słoneczną i ciepłą pogodę ostatnich dni jak zbawienie przyjęli kierowcy. Przynajmniej ci, którzy mają jeszcze do zakończenia jakieś roboty i muszą się uwinąć przed nadjeżdżającymi chłodami. A właśnie kilka prac powinno do tego czasu skończyć brygady Rejonu Dróg Publicznych w Szamotułach (Poznańskie). Wykonują więc poprawę aurę, by sprostać zadaniom, wyznaczonym na początku roku i wywiązać się z obietnic wobec mieszkańców wsi zainteresowanych poprawieniem nawierzchni.

Sprzet szamotulskiego rejonu i jego ekipy można teraz spotkać tuż za Dusznikami. Uwija się jak może najsprawniej, by dokończyć odcinek drogi przewidziany do remontu a więc 4 kilometry od Dusznic w kierunku Buku. I wszystko wskazuje, że zamiar ów się powiedzie, ponieważ pracy jest jeszcze najwyżej na miesiąc.

Uporano się natomiast ostatecznie z modernizacją innej szosy w tej części województwa.

Dość gruntowną renowację przeszła droga z Obrzycka w kierunku Polajewa przez Zieloną Górę i Boruszyn. Był tam bruk, który sporo nerwów kosztował kierowców, a pojazdy narażał na awarie. Pieczeniowiccy zatem wszystko wyrównano, utwardzono i pokryto „dywanem” smołowym, zarazem poszerzając jeźnię do 5,5 m, czyli o dwa metry.

Z zadowoleniem przyjęto też w okolicy poprawę nawierzchni na 9-kilometrowym odcinku od Pniew przez Podpnie wki do Orliczka na trasie do Wronki. Tam również kierowcy często zlorzeczyli na warunkach jazdy. Teraz mogą wreszcie przemierzać szlak po nawierzchni równiej jak stół.

Jeśli pogoda będzie jeszcze łaskawa dla kierowców, to szamotulscy wykonają do końca roku nieco drobniejszych remontów i konserwacji. Tak że konstrukcji mostowych. Nie dawno takie prace ukończono w Obrzycku, gdzie tamtejszy most na Warcie musi być systematycznie doglądany. (bop)

Pilskie

Złotówki i pomoc mieszkańców
ulżą dzieciom i nauczycielom

Dzieciom z Rogoźna (Pilskie) zagraża w najbliższych latach nauka na trzy a nawet cztery zmiany. I najgorsze, że nie ma możliwości wygospodarowania na ten cel środków finansowych, z budżetu województwa, żeby postawić potrzebny budynek szkolny.

Zawiązał się zatem w tym mieście społeczny komitet budowy szkoły, którego inicjatywę są popierać przez miejsko-gminną instancję partyjną oraz Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego. Komitet zwrócił się niedawno z apelem do społeczeństwa o finansowe i rzeczowe wsparcie kontynuacji budowy szkoły. Tylko bowiem w ten sposób będzie

można ulżyć dzieciom i nauczycielom.

Zakłady pracy, rzemieślnicy, organizacje i osoby prywatne mogą przekazywać pieniądze na konto w Banku Spółdzielczym w Rogoźnie (numer 1880 — 132) lub deklarować różne prace przy wznoszeniu murów i wyposażeniu obiektu w Urzędzie Miasta i Gminy. — Zbudowanie tej placówki — pisał w apelu społeczny komitet — będzie wspaniałym pomnikiem dla uczczenia 40-lecia Polski Ludowej.

Objawiane zaangażowanie społeczników pozwala wierzyć, że dzieci z Rogoźna otrzymają prezent od miejscowego społeczeństwa, i to w niedługim czasie. (bej)

Z drogowych statystyk
wieje groza

Lekkomyślność i nonszalancja w poruszaniu się po drogach powodują mnóstwo tragedii. W 1983 roku w wyniku 40 454 kolizji drogowych zginęło w Polsce 5 561 osób, a liczba rannych znacznie przekraczała liczbę wypadków. Główną ich przyczyną był alkohol.

Również i w Poznaniu wzmaga się liczba wypadków. Rok ubiegły — to 2 097 kolizji, w których śmierć poniosło 214 osób, a 2 500 doznało obrażeń ciała. Najczęściej z winy pieszych i nieatrakcyjnych. Aż 379 razy dochodziło do zderzeń w rezultacie nie udzielenia pierwszeństwa przejazdu.

W pierwszej połowie 1984 roku na drogach Poznańskiego odnotowano 769 wypadków, w których życie straciło 76 ludzi, a 901 zostało rannych. (wra)

Ślad na szyi
„pamiętką” po rozboju

W parku na ławeczce siedział sobie Józef D. Obok stało radio tranzystorowe. Do słuchającego muzyki przysiadł się dwój mężczyźni. Zaproponował starszemu mężczyźnie składkę na wino. Gdy odmówił, tłumacząc się brakiem pieniędzy, jeden z mężczyzn zabrał mu z ławy noż kuchenny i od tyłu przyłożył do gardła, powodując nacięcie skóry. Drugi w tym czasie zdjął ofiarze zegarek z ręki i zabrał radio.

Tak najkrócej wygląda akt oskarżenia skierowany do sądu przez prokuraturę rejonową w Wałcu przeciwko 21-letniemu, nigdzie nie pracującemu Mariuszowi Lipce i o rok starszemu — Wiesławowi Piarczykowi, zatrudnionemu w MPKG. Oni bowiem okazali się nieznajomymi sprawcami zdarzenia, które 10 lipca rozegrało się w parku w Wałcu (Pilskie). Obydwaj byli już karani za kradzież mienia społecznego i prywatnego, mając w środowisku negatywną opinię. To zdecydowało o decyzji prokuratora zezwalającego na ujawnienie nazwisk sprawców rozboju przy użyciu niebezpiecznego narzędzia. Przepiękstwo to jest zagrożone karą minimum pięć lat pozbawienia wolności.

Niestety, nie jest to wyjątkowy przypadek. Często uchylający się od pracy, dla zaspokojenia swoich potrzeb materialnych dopuszczają się podobnych rozbojów. Tym razem finałem będzie sądowa rozprawa. (bej)

Kaliskie

Rzemieślnicy postawią
dom starców

Łączący ponad 2 000 członków Cech Rzemiosł Różnych w Kaliszu nie był w stanie zadowolić wszystkich. Dlatego też skupieni w nim budowlancy postanowili utworzyć własny.

Rzemieślnicy przystępują właśnie do budowy Domu Opieki Społecznej w Kaliszu. Potrwa ona trzy lata. Wkrótce powinna ruszyć też budowa 1500 domków jednorodzinnych z płyt pochodzących z przejętego od Kaliskiego Kombinatoru Budowlanego zakładu. Zamiarem nowego Cechu jest także gruntowne szkolenie członków w zakresie kalkulacji.

A poza tymi zleceniami kaliscy rzemieślnicy wykonują także sporo usług dla ludności. Zaś po uregulowaniu spraw organizacyjnych podejmują się również innych robót budowlanych. (maz)

Odpowiadamy

Marianna K., Czerwonak — Bezdziesięciu interweniowali, ale prosimy o dokładny adres i wyrażenie napisane nazwisko (do wyłączenia wiadomości redakcji) z powołaniem się na L. dz. 1814/84.

Konińskie

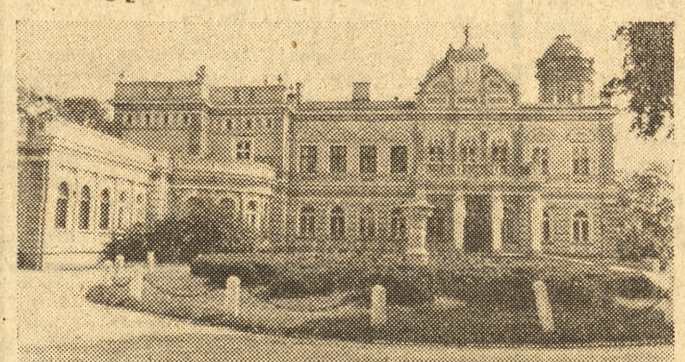
Pomnik poległych
za utrwalanie władzy

40-lecie powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa zaakcentuje się w Koninie jutrzejszym otwarciem przy ulicy 20-lecia PRL pomnika „Poległym za utrwalanie władzy ludowej w latach 1945—1947 w województwie konińskim”. W tamtym okresie ponad siedemdziesięciu żołnierzy Wojska Polskiego i funkcjonariuszy MO i byłego Urzędu Bezpieczeństwa, członków Polskiej Partii Robotniczej, Stronnictwa Ludowego i Związku Walki

Młodych oddało swe życie. Na odsłonięcie obecne będą rodziny poległych oraz osoby, które indywidualnymi wpłatami na konto budowy, wykupem „cegielek” i różnorodnymi pracami społecznymi przyczynili się do powstania monumentu.

Będzie to zarazem okazja do przypomnienia tamtych lat i bohaterstwa wszystkich, którzy walczyli o polskość. Okazja do wspomnień i wzruszeń. (les)

Postęp w zabytkowych murach



Piękny pałac z drugiej połowy XIX wieku w Konińsku (Konińskie) jest siedzibą Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego. Organizuje on liczne szkolenia, kursy i konferencje, których uczestnicy z zachwytem wyrażają się o zabytkowej budowl.

Fot. — R. Świątkowski

PAŹDZIERNIK	Heliodora, Teresy
3	
Środa	Święta: 5.55—17.25

TEATRY

POZNAN

WIELKI — g. 18 „Cavaleria Rusticana”; „Pajace”;
MUZYCZNY — g. 19 — przedst. zamkn. „Księżniczka czardasa”;
POLSKI — g. 19 „Henryk V”;
NOWY — g. 19 „Miłość, czyli życie, śmierć i zmartwychwstanie” — wiersze wygłoszone i w niebo wzięte przez Edwarda Stachurę;
LALKI I AKTORA — g. 17 „Bajki” Puszki;

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Coma” (amer.);
GNIEZNO Lech: „Niebiańskie dni” (amer.); Polonia: „Blues Brothers” (amer.);
GRODZISK: „Seksmisja” (pol.); „Wymarzona gra” (radz.);
JAROCIN: „Magiczne ognie” (pol.); „Marnia” (pol.);
KALISZ Kosmos: „Thais” (pol.); Oaza: „Thais” (pol.); Syrena: „Seksmisja” (pol.);

KEPNO: „Najlepszy kumpel” (amer.);
KŁODAWA: „Saint Jack” (amer.);
KONIN Centrum: „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.); Górniki: „Błąd szeryfa” (NRD); „Symfonia wiosenna” (RFN-NRD);
KROTOSZYN: „Inne spojrzenia” (weg.);
LESZNO Panorama: „Blues Brothers” (amer.);
NOWY TOMYŚL: „Przyjaciele” (jug.);
OBORNIKI: „Wielki Bzu” (pol.);
OBRZYCKO: „Afera Concorde” (wł.);
PIŁA Sokół: „Szpital Britannia” (ang.);
PLESZEW: „Walka o ogień” (kanad.);
PNIEWY: „Duch” (amer.);
RAWICZ: „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.);
SZUPCA: „Widziadło” (pol.);
SZAMOTULY: „Dziecko Rosemary” (amer.); „W drodze na Kasjopeję” (radz.);
ŚRODA: „Coma” (amer.);
TRZCIANKA: „Znachor” (pol.);
WRONKI: „Psy wojny” (amer.);
WRZESNIA: „Goście z galaktyki Arkana” (jug.-czech.);
WSCHOWA: „Prywatne piekło” (amer.);

RADIO

Z PROGRAMU K 1 — Czwarty

pory roku; 12.30 — Muzyka folklorem malowana; 13.20 — Przeboje Moskwy; 16.05 — Transmisja meczu o Puchar UEFA Pogoń Szczecin — FC Koeln; 20.10 — Koncert żywcem; 21.25 — Encyklopedia wielkich głosów; 23.10 — Panorama świata.
Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23
Z PROGRAMU II: 8.05 — Naszym zdaniem; 10 — Godzina mełomana; 14.10 — Piosenka polska wczoraj i dziś; 16 — Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18.30 — Klub Stereo; 21.05 — Klasyka bossa-novy; 21.55 — Apokryfy; 24 — Głosy, instrumenty, nastroje;
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 20.55, 23.50
Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10 — Herbata przy samowarze; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19 — A. Camus — „Dzuma”; 20.45 — Dokąd zmierzła natura? 22.15 — W kręgu ballady; 23 — Zapraszamy do Trójki;
Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 18, 17, 18, 22.05
Z PROGRAMU IV: 8.10 — Piosenki dla niewidomych; 10 — „Pod flagą Nigerii” (geografia kl. VII—VIII); 14 — Język hiszpański; 20.20 — Zygmunt Freud

— w 45 rocznicę śmierci; 28 — Muzykoterapia.
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50
AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — Gra Orkiestra Kameralna PR pod dyr. A. Duczmala; 18 — Relacja ze spotkania premiera M. Rakowskiego z robotnikami województwa poznańskiego;

TELEWIZJA

PROGRAM I
8.10 — Geografia, kl. V — My z układu słonecznego; 9.00 — Muzyka, kl. 1 — Co słyszysz?;
10.50 — DT — Wiadomości; 11.00 — Chemia, kl. VII — Najbliższy z gazów; 11.55 — Język polski, kl. VI Bolesław Prus — „Pałac i rudera”; 12.30 — „Czas reformy” — Raport prawdę ci powie; 14.30 — Muzyka, kl. 1 — Co słyszysz?;
15.55 — DT — Wiadomości; 16.00 — Studio sport — Puchar UEFA — Pogoń

Szczecin — FC Koeln (1 polowa);
16.45 — Losowanie Express — Lotka i Małego Lotka; 16.55 — DT — Wiadomości; 17.00 — Studio sport — Puchar UEFA — Pogoń Szczecin — FC Koeln (2 pol.); 17.45 — Dla dzieci: „Tik — Tak”; 18.10 — Program publicystyczny; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Wśród trędowatych” — reportaż dokumentalny; 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20.00 — Publicystyka; 20.30 — Studio Sport — Puchar Klubowy Europy — Liverpool — Lech Poznań; w przerwie meczu około 21.15 — „Od melodii do melodii”; 22.15 — DT — Komentarze;

22.40 — „Złota Tarka 84” — „Beale Street Band”; 23.05 — DT — wiadomości.

PROGRAM II

18.00 — „Zwierzeta świata” — „Koch. mój przyjaciel” — władcy sawanny” — film dokumentalny produkcji francuskiej; 18.30 — Teleskop; 19.00 — Wolny wiersz; 19.20 — Przeboje „Dwójki”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Za kierownicą”; 20.15 — „Tam, gdzie pięknie rośnie” — „Ozani i wielki świat”; 21.05 — „Śpiewem malowane”; 21.15 — DT — Wydarzenia, telefon „Dwójki”; 21.30 — „Ekonomia na co dzień”; 22.15 — Studio sport — Europejskie puchary piłkarskie; 23.00 — DT — Wiadomości.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kozimierzowska 4 tel. 762—50;
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.